www.glos.live

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Głos weekend

Piątek
3 marca 2023
nr 18 (LXXVIII)
cena: 20 kč

WIADOMOŚCI
JAN OLSZEWSKI PATRONEM FUNDACJI
STR. 2-3

ZBLIŻENIA
BĘDĘ DLA WAS ŚPIEWAĆ
STR. 4

REPORTAŻ
W POSZUKIWANIU FILMOWEJ PASJI
STR. 7

Szkielet na granicy wreszcie przestanie straszyć

WYDARZENIE: Porzucona cztery miesiące temu budowa Transgranicznego Centrum Informacji Turystycznej przy Moście Przyjaźni w Cieszynie, kluczowy element polsko-czeskiego projektu „Szlakiem cieszyńskiego tramwaju", zostanie dokończona. Ale będzie o 2 mln zł droższa i zostanie ukończona dopiero na przełomie września i października.

Łukasz Klimaniec

Betonowy szkielet wystających słupów i fragmentu ściany od kilku miesięcy jest wątpliwą ozdobą witającą mieszkańców obu Cieszynów i turystów, którzy przechodzą przez graniczny Most Przyjaźni. Odkąd 18 października firma budująca Transgraniczne Centrum Informacji Turystycznej przerwała prace i opuściła plac budowy, w tym miejscu nie dzieje się kompletnie nic. Mieszkańcy natomiast zachodzą w głowę i zastanawiają się, co dalej z inwestycją, która ma być przecież wizytówką projektu realizowanego przez Cieszyn i Czeski Cieszyn.

– W związku z rozwiązaniem umowy z poprzednim wykonawcą został ogłoszony przetarg. Miasto otrzymało trzy oferty. Najkorzystniejsza opiewała na kwotę 6,85 mln zł na dokończenie zadania. Tydzień temu w czwartek rada miejska wyraziła zgodę na dołożenie do tej inwestycji kolejnych 2 mln zł – wyjaśnia Przemysław Major, zastępca burmistrza Cieszyna.

Najkorzystniejszą ofertę złożyło konsorcjum dwóch firm z Żywca. To firmy z doświadczeniem, które budowały już m.in. obiekty sportowe, zajmowały się przebudową różnych budynków lub ich termomodernizacją

– To gwarantuje nam wykonanie inwestycji w zakładanym terminie, czyli pięć miesięcy od zawarcia umowy. Do końca września, może początku października, budowa Transgranicznego Centrum Informacji Turystycznej zostanie dokończona – dodaje zastępca burmistrza miasta.

Tymczasem termin zakończenia całego polsko-czeskiego projektu upływa 30 czerwca 2023 roku. Z naszych informacji wynika, że miasto Cieszyn otrzymało nieoficjalną zgodę na kontynuowanie i zakończenie prac do 30 października. W najbliższy poniedziałek 6 marca ma podpisać umowę z nowym wykonawcą, który na dokończenie prac przy Moście Przyjaźni będzie miał pięć miesięcy.

Inwestycja przy ul. Zamkowej 1 to kluczowy element projektu „Szlakiem cieszyńskiego tramwaju". W nowoczesnym budynku planowane są m.in. wystawy i projekcje multimedialne dotyczące tramwaju cieszyńskiego, przed obiektem ma stanąć replika wagonu tramwajowego, a na dach budynku taras widokowy na Czeski Cieszyn i dolinę Olzy.

● Od kilku miesięcy przed Wzgórzem Zamkowym stoi betonowy szkielet wystających słupów i fragmentu ściany.
Fot. SZYMON BRANDYS

Oficjalnym powodem zejścia firmy z placu budowy było zakwestionowanie przez nią całej dokumentacji projektowej.

– Żadna z trzech firm, które zostały teraz zaproszone do negocjacji i zapoznały się z dokumentacją, nie wniosła ani uwagi, ani zastrzeżeń do niej. Każda oceniła, że jest możliwość kontynuowania prac na bazie posiadanej przez gminę dokumentacji projektowej – zaznacza Przemysław Major. I zauważa, że poprzedni wykonawca przez półtora roku także nie miał żadnych zastrzeżeń. Gdy firma opuszczała plac budowy, obiekt miał mieć już gotowe ściany zewnętrzne i być przygotowany do pokrycia stropem. Tymczasem prócz części ściany od strony Wzgórza Zamkowego nic więcej nie zostało zrobione.

Opóźnienie prac to jedno, ale ich wzrost kosztów nie przeszedł niezauważony. W Cieszynie tłumaczą, że 2 mln zł, o jakie podrożała inwestycja, to pieniądze z kredytu, bo miasto nie zamierza rezygnować z zadań wpisanych w grudniu 2022 roku. Nowy budynek przy Moście Przyjaźni ma kosztować 5,5 mln zł, a sama replika tramwaju 1,7 mln zł.

Centrum w miejscu strażnicy

Transgraniczne Centrum Informacji Turystycznej powstaje nad Olzą w miejscu dawnej strażnicy celników i pograniczników, która przez lata szpeciła okolicę, a kolejne pomysły jej wykorzystania lub przebudowy kończyły się fiaskiem. Rozwiązaniem okazał się projekt „Szlakiem cieszyńskiego tramwaju". Budową nowej przygranicznej atrakcji zajęła się firma z Żywca, z którą w marcu 2021 r. miasto podpisało umowę. W lipcu 2021 r. zrujnowana strażnica została zrównana z ziemią i rozpoczęła się budowa nowego obiektu. Nieoczekiwanie jednak 18 października 2022 r. firma opuściła plac budowy, na który nie wróciła mimo wezwań. W efekcie w listopadzie miasto odstąpiło od umowy.

REKLAMA

GŁ-001

ZDANIEM... Janusza Bittmara

bittmar@glos.live

Nigdy nie marzyłem o tym, by zostać blogerem kulinarnym, chociaż mój redakcyjny kolega Łukasz Klimaniec na wspólnych redakcyjnych obiadach przy każdej okazji podsuwa mi ten pomysł. Rybie paluszki prosto z patelni, placki ziemniaczane po żydowsku (z dodatkiem purée z jabłek) czy omlet z jajek podawany z chlebem – to moje żelazne pozycje na wypadek, gdy żony nie ma w domu. Niestety, a może na całe szczęście, ani jednej z tych pozycji nie ma w najnowszym światowym rankingu „najgorszych tradycyjnych regionalnych potraw" opublikowanym przez fachowy przewodnik „Taste Atlas" (Atlas Smaków). Na liście 35 najokropniejszych dań świata pierwsze miejsce zajmuje, zgodnie z oczekiwaniami, rosyjska sałatka „indigirka" pochodząca z Jakucji. To plasterki mrożonej ryby, skropione zwykłym octem i podawane z cebulą. Japończycy, którzy nasz świat wzbogacili o sushi, na samą myśl o „indigirce" pomyślą pewnie o rytualnym harakiri. Ale lećmy dalej. Drugą lokatę w tym niechlubnym zestawieniu zajmuje kanadyjski „tort z pizzy". Myślałem, że najgrubszą pizzę świata zjadłem w Mediolanie, gdzie ta tradycyjna włoska potrawa robiona jest w nieco inny sposób, niż w pozostałych regionach kraju. A widocznie można pójść kompletnie za ciosem i upiec pizzę w kształcie... tortu urodzinowego. To taka kanadyjska zapiekanka, która przyrządzana w tortownicy przybiera dziwną postać. I jeżeli wierzyć w to, co piszą w „Taste Atlas", równie dziwnie smakuje. Na podium udało się wdrapać także Islandczykom z „hákarl", potrawie na bazie fermentowanego mięsa rekina polarnego. Rybi zapach szybko zmienia się w ostrą woń amoniaku, która nie znika nawet w trakcie gryzienia kawałków mięsa z wyglądu przypominających klocki Lego. Pytacie, gdzie polskie i czeskie potworki? Na 11. miejscu plasuje się jedyny reprezentant Polski, zupa „czernina", której podstawowymi składnikami są rosół i krew kaczki, gęsi, rzadziej królika lub prosiaka. Jak udało mi się ustalić, charakterystyczny słodko-kwaśny smak nadają „czerninie" cukier i ocet zmieszane z krwią, które zarazem zapobiegają jej krzepnięciu. Czeskie danie, którego nie poleciłbym nawet największemu wrogowi, nazywa się natomiast „ryžový nákyp". Nazwy tej popularnej zwłaszcza w szkolnych stołówkach potrawy z ryżem na słodko w roli głównej nie da się nawet dokładnie przetłumaczyć na polski. 27. pozycja w rankingu przypomina więc koszmar, z jakim musiałem się mierzyć w dzieciństwie. Przy stole warto życzyć sobie smacznego, ale nie tym razem.

CYTAT NA DZIŚ

Miroslav Kalousek,
eksminister finansów z ramienia TOP 09

●●●

Uświadommy sobie, dokąd prowadzą nas populiści bez względu na to, czy nazywają się Andrej Babiš czy Petr Fiala. Ich polityka budżetowa, która jest w zasadzie taka sama, jest zgubna i bez perspektywy

Gt-080

DZIŚ...
3
marca 2023

Imieniny obchodzą: Kunegunda, Teresa, Tycjan
Wschód słońca: 6.15
Zachód słońca: 17.20
Do końca roku: 303 dni
(Nie)typowe święta: Światowy Dzień Modlitwy, Międzynarodowy Dzień Pisarzy
Przysłowia: „Ile razy marzec mgłą uraczy, tyle niepogody w lecie znaczy"

JUTRO...
4
marca 2023

Imieniny obchodzą: Adrianna, Kazimierz, Lucjusz
Wschód słońca: 6.12
Zachód słońca: 17.22
Do końca roku: 302 dni
(Nie)typowe święta: Kaziuki, Dzień Gramatyki
Przysłowia: „Dzień świętego Kazimierza resztki zimy uśmierza"

POJUTRZE...
5
marca 2023

Imieniny obchodzą: Adrian, Oliwia
Wschód słońca: 6.10
Zachód słońca: 17.24
Do końca roku: 301 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Teściowej, Dzień Dentysty
Przysłowie: „Gdy marzec suchy, kwiecień nagradza, bo deszcze sprowadza"

POGODA

piątek
dzień: 2 do 4°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 4-3 m/s

sobota
dzień: 2 do 4°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 3-6 m/s

niedziela
dzień: 0 do 2°C
noc: 0 do -2°C
wiatr: 3-5 m/s

Jan Olszewski patronem Fundacji

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" ma od 20 lutego poszerzoną nazwę: Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" imienia Jana Olszewskiego. Do zmiany doszło na podstawie uchwały podjętej w grudniu ub. roku z okazji jubileuszu 30-lecia Fundacji, zgodnie z którą jej patronem został inicjator jej utworzenia.

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

Danuta Chlup

„Nadanie Fundacji imienia Olszewskiego jest uhonorowaniem jego zasług dla Polski i oddaniem hołdu jego osobie – nie tylko wybitnemu prawnikowi, harcerzowi, działaczowi społecznemu i politycznemu, ale także obrońcy działaczy opozycyjnych w procesach politycznych w okresie PRL, premierowi, a także temu, kto zainicjował odbudowę polityki wschodniej Polski w kontekście Polonii i Polaków" – czytamy w informacji prasowej.

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" została powołana w 1992 roku, gdy upadał Związek Sowiecki i sytuacja Polaków mieszkających na wschód od polskiej granicy z 1945 roku była bardzo trudna pod względem bytowym oraz nacechowana niepewnością co do dalszych losów. Celem była nie tylko bieżąca pomoc materialna, ale także odbudowa struktur pomagających w utrzymaniu i wzmocnieniu polskości na tych terenach – przede wszystkim odrodzenie polskiego szkolnictwa oraz mediów.

● **Logo Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie".** Fot. ARC

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" od lat wspiera hojnie również projekty i inicjatywy polskiej mniejszości narodowej w Republice Czeskiej.

Fundacja zaplanowała działania informacyjne mające na celu przybliżenie postaci Jana Olszewskiego oraz poinformowanie o zmianie nazwy i logotypu.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

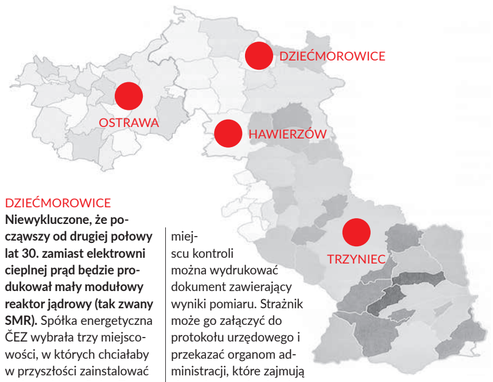

DZIEĆMOROWICE
Niewykluczone, że począwszy od drugiej połowy lat 30. zamiast elektrowni cieplnej prąd będzie produkował mały modułowy reaktor jądrowy (tak zwany SMR). Spółka energetyczna ČEZ wybrała trzy miejscowości, w których chciałaby w przyszłości zainstalować takie reaktory. Prócz Temelina w Czechach Południowych są nimi Tušimice w powiecie chomutowskim oraz właśnie Dziećmorowice. To projekt pilotażowy, który później ma zostać poszerzony o kolejne miejscowości, w większości takie, gdzie dziś znajdują się elektrownie spalające węgiel. **(dc)**

HAWIERZÓW
Straż Miejska ma nowe narzędzie do walki z narkomanią. Z funduszy miejskich zakupiono aparat Drug Test 5000, który umożliwia szybką analizę śliny na obecność środków odurzających oraz ich metabolitów, czyli produktów przemiany narkotyków w organizmie. Urządzenie wykrywa amfetaminę, opiaty, kokainę i inne narkotyki. Dużym plusem aparatu jest to, że bezpośrednio na miejscu kontroli można wydrukować dokument zawierający wyniki pomiaru. Strażnik może go załączyć do protokołu urzędowego i przekazać organom administracji, które zajmują się wykroczeniami związanymi z narkotykami, co ułatwia całą procedurę. **(dc)**

OSTRAWA
Województwo morawsko-śląskie przeznaczy w tym roku 1,25 mld koron na remonty dróg II i III klasy oraz znajdujących się na nich mostów. Fundusze pochodzą z budżetu wojewódzkiego, budżetu państwa oraz Unii Europejskiej. Tegoroczne inwestycje są najwyższe w historii, a pomimo to nie pokryją wszystkich potrzeb. Do najważniejszych inwestycji należą dwie w powiecie karwińskim: remont ul. Polskiej w Karwinie oraz Lidickiej w Boguminie. Dodajmy, że województwo zarządza drogami o łącznej długości 2,7 tys. kilometrów, stan 37 proc. jest niezadowalający lub wręcz fatalny. W złym stanie jest 225 mostów. **(dc)**

TRZYNIEC
Badanie endoskopowe górnego odcinka przewodu pokarmowego budzi obawy wśród pacjentów, zwłaszcza tych, którzy mają silny odruch wymiotny. Szpital na Sośnie poszedł im na rękę i kupił nowoczesny, ultracienki wideogastroskop (rurka jest wprowadzana do organizmu przez nos). Jego koszty przekroczyły milion koron. Zdaniem lekarzy, badanie przez nos jest o wiele lepiej tolerowane przez pacjentów. Można w ten sposób zbadać także osoby, które mają zwężony przełyk i tradycyjne badanie gastroskopowe nie jest w ich przypadku możliwe. **(dc)**

500

nowych pracowników ma zamiar zatrudnić Škoda Group w swoich zakładach produkcyjnych w Ostrawie. Chodzi zwłaszcza o elektromechaników, ślusarzy, pracowników kontroli jakości, mechaników urządzeń elektronicznych. Powodem jest poszerzanie produkcji. **(dc)**

W SKRÓCIE...

Jedne z najniższych

Czeski Urząd Statystyczny opublikował wyniki badań dotyczących warunków życia gospodarstw domowych w województwie morawsko-śląskim. Pokazują one, że chociaż rosły w szybszym tempie niż w całej RC, nadal należały do najniższych wśród pozostałych województw. Średni dochód netto w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym wynosił 222,8 tys. koron w skali rocznej. W porównaniu z poprzednim 2020 rokiem chodziło o wzrost na poziomie 10,5 proc. Pomimo to nadal istniała przepaść między dochodem netto w naszym regionie a średnią krajową. Różnica ta wynosiła 18,3 tys. koron na osobę w skali rocznej. **(sch)**

Lepsze warunki na stokach

Gospodarze ośrodków narciarskich w Beskidach mają przed weekendem dobre wieści. Mroźne noce umożliwiły naśnieżanie stoków. Tam, gdzie podczas niedawnej odwilży ograniczono lub przerwano ruch, ponownie można jeździć na nartach i snowboardzie.

Dobre warunki anonsuje ośrodek narciarski Ski Armáda w Łomnej Dolnej.

– Udało nam się zaśnieżyć stoki, wierzymy, że śnieg utrzyma się do końca marca – powiedział „Głosowi" Lubor Pavlík, kierownik ośrodka.

Nartostrada została przed paru laty poszerzona i wydłużona, czerwona trasa liczy 900 metrów. W 2019 roku zainstalowano dwuosobowy wyciąg krzesełkowy zamiast dawnego orczyka.

O wyśmienitych warunkach czytamy na stronie ośrodka w Mostach koło Jabłonkowa. Czynna jest trasa czerwona obok kolei linowej i krótka niebieska nad hotelem. Podobnie ma być w weekend.

– Długiej niebieskiej trasy nad hotelem nie uruchomimy, nie damy rady naśnieżyć całego stoku. Chcielibyśmy to zrobić w przyszłym tygodniu, mają być mrozy – powiedział właściciel ośroda Pavel Taufer.

Działają także ośrodki Severka w Łomnej Dolnej oraz Kempaland w Bukowcu. Dzięki poprawie warunków zostaną w Bukowcu w najbliższy weekend przywrócone również wieczorne jazdy. **(dc)**

Tragedia nieopodal granicy

Śmiercią 57-letniego kierowcy samochodu osobowego zakończył się środowy wypadek na drodze I/48 w pobliżu mostu granicznego Kocobędz-Boguszowice. W zaparkowany na poboczu pojazd uderzył tir i zepchnął go na barierki. Trasa z Polski w kierunku do Frydku-Mistku była całkowicie nieprzejezdna.

Kierowca samochodu osobowego zginął na miejscu. Jak poinformował rzecznik prasowy Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego Lukáš Humpl, mężczyzna nie dawał oznak życia. – Lekarz prowadzący stwierdził obrażenia głowy, kończyn górnych i dolnych. Niestety były śmiertelne i nawet resuscytacja przy pomocy sprzętu i leków nie doprowadziła do przywrócenia krążenia. Lekarz musiał więc stwierdzić zgon po kilkudziesięciu minutach prób ratowania kierowcy – wyjaśnił. Na miejscu, oprócz ekipy ratowników medycznych z karetki pogotowia, interweniował także śmigłowiec LPR z Ostrawy.

● **Środowa akcja na drodze I/48.** Fot. HZS MSK

Okoliczności zdarzenia bada powiatowa policja z Karwiny. – Wynik badania alkomatem u 37-letniego kierowcy tira był negatywny – informowała Pavla Jirouškowa, rzeczniczka Wojewódzkiej Komendy Policji. Do wypadku doszło przed godziną 10.30. Dopiero po godz. 15. na drodze I/48 został przywrócony ruch na odcinku od ronda za mostem granicznym w kierunku do Frydka. Do tego czasu policjanci kierowali pojazdy przez ulicę Karwińską w Czeskim Cieszynie.

Do wypadku wezwani zostali także zawodowi strażacy z jednostek w Czeskim Cieszynie i Karwinie. – Zabezpieczyliśmy uszkodzony pojazd przed pożarem, przygotowaliśmy miejsce do lądowania helikoptera bezpośrednio na jezdni, a także uprzątnęliśmy i odblokowaliśmy tę drogę po zakończeniu działań policji – relacjonowała rzeczniczka Wojewódzkiej Komendy Państwowej Straży Pożarnej Kamila Langerowa. **(szb)**

KRESKĄ MALOWANE

Rys. JAKUB MROZEK

REKLAMA

Gt-116

Gt-100

Będę dla was śpiewać

Renata Drössler zaśpiewa 25 bm. dla zaolziańskiej publiczności. Fot. LENKA HÝBLOWA

Królowa współczesnego czeskiego chansonu Renata Drössler przyjedzie niebawem w swoje rodzinne strony. W sobotę 25 marca o godz. 18.00 będzie koncertować w trzynieckiej „Trisii". Wydarzenie to zostanie połączone z promocją jej płyty winylowej zatytułowanej „Motýl něhy uletí".

Beata Schönwald

To nie pierwszy i, miejmy nadzieję, że nie ostatni raz, kiedy zaśpiewa pani dla trzynieckiej publiczności. Czy tym powrotem do swojego rodzinnego miasta towarzyszą jakieś specjalne emocje?

– Bardzo lubię to miasto. Pewnie dlatego, że stąd pochodzę, że tu przeżyłam swoje szczęśliwe dziewczęce lata, że w Trzyńcu wciąż jeszcze mieszka moja mama. Obserwuję ponadto, że im jestem starsza, tym bardziej ciągnie mnie tam, gdzie się urodziłam.

Czy właśnie przez ten sentyment wybrała pani Trzyniec na miejsce promocji nowej płyty?

– Trzyniec, oczywiście, ma pierwszeństwo. Chociaż z płytami jest tak, że nie kończy się na jednym takim wydarzeniu. 1 kwietnia w „Jazz Docku" na praskim Smichowie będziemy „chrzcić" winylowego „Motyla" po raz drugi.

W Trzyńcu nie o samą promocję będzie jednak chodziło?

– W rzeczy samej. Rozpocznę co prawda od piosenek, które znalazły się na tym krążku, ale zaśpiewam też inne chansony. Prócz tego zaprosiłam na scenę dwie uczennice polskiej szkoły – Julię Macurę i Laurę Humel oraz chórek z orkiestrą Podstawowej Szkoły Artystycznej w Trzyńcu. Jak zawsze, kiedy śpiewam dla miejscowej publiczności, będzie nieco więcej polskich utworów, niż kiedy występuję w Pradze lub innych czeskich miastach.

Czy istnieje jakiś utwór, którego publiczność od pani wręcz wymaga? Tu w Trzyńcu lub gdziekolwiek indziej?

– Trudno mi wskazać konkretny utwór. Istnieją jednak tzw. strzały w dziesiątkę, które są zawsze przez publiczność dobrze przyjmowane. Do takich piosenek chcianych i lubianych należą np. „Niech żyje bal", „Rozvod", „Taka mała" czy „Non jene regrette rien".

Wróćmy jeszcze do płyty. Na czym polega wyjątkowość tego wydawnictwa?

– „Motýl něhy uletí" został wydany w 2015 roku na płycie CD. Chodzi więc o reedycję. Wciąż jednak ma dla mnie szczególne znaczenie, ponieważ to moja pierwsza płyta autorska. Sama częściowo skomponowałam do niej muzykę, nikt tych utworów przede mną nie śpiewał. Wydając tę płytę, chciałam m.in. pokazać, jak genialnym poetą jest Jiří Žáček, jak jego język potrafi być poetycki, a równocześnie zrozumiały. To dzięki temu z jego wierszy można zrobić piosenki. Nie zawsze tak się da.

Podczas naszej ostatniej rozmowy cały świat zmagał się z pandemią koronawirusa. Obecnie od roku trwa wojna na Ukrainie, mamy wysoką inflację. Jak wpływają te wydarzenia na pani życie artystyczne?

– Kryzys gospodarczy daje się nam wszystkim we znaki. My, artyści, również go odczuwamy. Na pewno jest mniej dochodowych koncertów. Oszczędzają zarówno zakłady pracy, jak i agencje. Jeśli chodzi o dochodowe imprezy, to w moim przypadku jest ich o połowę mniej, niż przed wybuchem pandemii. Istnieje, oczywiście, możliwość śpiewania w teatrach i domach kultury, jednak tam też można zauważyć, że przychodzi mniej ludzi. Wcześniej było tak, że przed którymś z rzędu koncertem stwierdzałam: „Ach, znowu śpiewam…", a teraz: „Hura, znowu śpiewam!". To nie przeszkadza mi jednak, żeby z optymizmem patrzeć w przyszłość. Zwłaszcza że jestem obecnie w trakcie rozmów, które rokują nadzieje na nowe występy.

Nad czym obecnie pani pracuje?

– Wspólnie z Michałem Workiem kończymy płytę, do której on komponuje muzykę, a ja piszę teksty. Mam do napisania jeszcze trzy utwory i, szczerze mówiąc, będę przeszczęśliwa, kiedy uda mi się postawić ostatnią kropkę. Myślę, że ten album będzie ciekawą propozycją zarówno ze względu na styl muzyki, jak i treść. Będę na nim śpiewała chansony na rockową nutę i opowiadała o duszy kobiety. Myślę, że niejedna kobieta w wieku 55+ odnajdzie się w tych piosenkach, choć, oczywiście, chcemy dotrzeć do jak najszerszej publiczności.

Co chciałaby pani przekazać naszym czytelnikom?

– Gorąco zapraszam na mój koncert! Cieszę się, że będę mogła dla was zaśpiewać! ◢

Polskie teksty kaznodziejów

Jana Raclavská i Urszula Kolber w ramach Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego (MUR) Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej w najbliższą środę 8 marca w Centrum Polskim przy ul. Strzelniczej w Czeskim Cieszynie opowiedzą o kaznodziejach cieszyńskich i ich polskich tekstach. Skupią się na specyfice dawnej polszczyzny, jaką charakteryzowały się teksty cieszyńskich kaznodziejów. Bogate zbiory rękopisów tych kazań znajdują się w Muzeum Protestantyzmu — Bibliotece i Archiwum im. B. R. Tschammera w Cieszynie. Szczególnie interesujące są te pochodzące z okresu XVII – XIX wiek, a których autorami byli miejscowi duszpasterze ewangeliccy. Wśród tekstów znajdują się kazania Jana Traugotta Bartelmusa, Jana Winklera, Karola Michejdy i innych. Choć wszystkie odznaczają się wysokim stopniem opanowania języka polskiego przez piszących, to można w nich odnaleźć elementy typowe dla języka ludności cieszyńskiej, mocno związane z jego moną codzienną.

Początek wykładu MUR o 17.00.

(klm)

Wystąpi góralka z Podhala

Duże wydarzenie zapowiada się w Domu Polskim w Bystrzycy – w ramach cyklu „Polskie czwartki" 13 kwietnia wystąpi tam Megitza, czyli Małgorzata Babiarz, góralka urodzona w Zakopanem, wokalistka, kompozytorka i kontrabasistka.

W wieku 16 lat sama wyjechała do USA, gdzie mieszkała przez kolejnych jedenaście lat. To właśnie tam ożyło jej marzenie o dzieleniu się muzyką, która od zawsze pulsowała w jej góralskich żyłach. W 2008 roku w Chicago rozpoczęła swoją przygodę z muzyką, którą krytycy opisują jako „muzykę na nowe milenium" doszukując się inspiracji kulturą bałkańską, latynoską, etno-jazzem, popem, reggae, a nawet rockiem. Po doświadczeniu zebranym w USA wróciła na swoje ukochane Podhale, by śpiewać o miłości i zdradzie, o sprawach ludzkich. I robi to z dystansem, poczuciem humoru i przytupem.

– Megitza w swojej muzyce umiejętnie łączy góralski styl z muzyką świata, a jej śpiew, biały kontrabas, wirtuozerski akordeon, gitara oraz perkusja dopełniają siłę przekazu tej nieprzeciętnej artystki. Jej koncerty są żywiołowe, pełne pasji i pozostają w pamięci na zawsze – podkreślają organizatorzy koncertu. Zaznaczają, że jej muzyka jest swego rodzaju pomostem łączącym pokolenia i gusty muzyczne – jest uniwersalna i przystępna dla każdego. Dlatego warto już dziś zarezerwować sobie czas i wziąć udział w tej muzycznej uczcie.

Koncert Megitzy w Domu Polskim w Bystrzycy będzie pierwszym takim wydarzeniem w ramach „Polskich czwartków" w tej miejscowości. Rozpocznie się w czwartek 13 kwietnia o 18.00. Bilety w cenie 150 koron można kupić za pośrednictwem strony www.ticketportal.cz/event/MEGITZA.

„Polskie czwartki" to seria wydarzeń, która cyklicznie odbywa się na Zaolziu i jest poświęcona polskiej kulturze. Wydarzenie organizowane przez Centrum Polskie Kongresu Polaków w RC wspierają Konsulat Generalny RP w Ostrawie oraz Fundusz Rozwoju Zaolzia.

(klm)

Dopełnieniem niebanalnego charakteru Megitzy jest jej kontrabas. Fot. mat.pras.

Bezpieczeństwo ma swoją cenę

Morderstwo słowackiego dziennikarza, codzienność w gnębionej przez wojnę Ukrainie, życie kobiet w postsowieckich krajach azjatyckich – to niektóre z tematów, które zostaną przedstawione podczas tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Filmów Dokumentalnych o Prawach Człowieka „Jeden Świat". Jednym z miast festiwalowych będzie tradycyjnie Trzyniec. Filmy można oglądać od 28 do 30 marca. Będą wyświetlane w bibliotece. Temat przewodni tegorocznej edycji brzmi „Cena bezpieczeństwa".

Prócz klasycznych seansów można będzie obejrzeć filmy w rzeczywistości wirtualnej. Fot. jedensvet.cz

Muzyczne wprowadzenie do festiwalu

Podstawowa Szkoła Artystyczna w Trzyńcu przygotowuje specjalny koncert dedykowany festiwalowi pt. „Hlavně nesmí býti smutno". Zabrzmią najlepsze piosenki z repertuaru Zdeňka Svěráka i Jaroslava Uhlíře. Pod kierownictwem Tamary Tomoszek wystąpi pięćdziesiątka młodych wokalistek i wokalistów, w programie pojawią się również tancerze, a nawet plastycy. Na instrumentach zagrają: Jiří Zabystrzan (dyrektor szkoły), Filip Macura, Petr Heczko i Pavel Pilch. Koncert odbędzie się 23 marca o godz. 17.00 w Domu Kultury „Trisia", bilety do nabycia w przedsprzedaży w Domu Kultury. Biblioteka wraz z Caritasem z Jabłonkowa zapewni poczęstunek. Ukraińskie rodziny przygotują swoje narodowe przysmaki.

Danuta Chlup

Wszystkie filmy dotyczą tematu niepewności i poszukiwania bezpieczeństwa. Może chodzić o bezpieczeństwo finansowe, zaplecze rodzinne, o prawa, które gwarantuje państwo – dla każdego z nas to wyrażenie oznacza co innego. Także cena, którą jesteśmy gotowi zapłacić za bezpieczeństwo, jest indywidualna. Poprzez slogan „Cena bezpieczeństwa" chcielibyśmy skłonić widzów do zastanowienia się nad różnymi przejawami strachu i do ich respektowania – przybliżyła ideę festiwalu jego koordynatorka Hana Pietrowa.

– Temat przewodni przewija się przez wszystkich siedem filmów, które obejrzą widzowie w trzynieckiej bibliotece. Na każdy dzień festiwalu planujemy specjalną dyskusję z gośćmi, aby przedstawić filmowe tematy w szerszym kontekście – zapowiedziała Adéla Majerowa, rzeczniczka prasowa biblioteki.

Na otwarcie i zakończenie festiwalu przygotowano filmy o szczególnym znaczeniu. Pierwszym wyświetlonym dokumentem (we wtorek 28 bm. o godz. 18.00) będzie „Kuciak: Morderstwo dziennikarza". Od śmierci Słowaka Jána Kuciaka i jego narzeczonej Martiny Kušnírowej upłynęło pięć lat. Do zbrodni i jej okoliczności wraca reporter i reżyser Matt Sarnecki. Gościem biblioteki będzie dziennikarz Lukáš Nechvátal, związany z zespołem dziennikarzy śledczych Investigace.cz, który zajmował się korupcją na Słowacji i śledził proces sądowy winnych śmierci młodej pary.

Festiwal zakończy film „Pokonać ciemność", nakręcony przez zespół ukraińskich filmowców. Opowieść o codziennym życiu w kraju, gdzie toczy się wojna, zostanie wyświetlony w czwartek 30 bm. o godz. 21.00.

Prócz tego trzyniecka publiczność będzie miała okazję obejrzeć następujące obrazy: „Szczęśliwy człowiek" (tematyka transseksualizmu), „Kobiety za kierownicą: Historie z podróży po Pamirze" (reportaż podróżniczy poświęcony życiu kobiet w Kirgistanie, Tadżykistanie i Uzbekistanie), „To tylko twoja wina" (historia trzech kobiet, które zabiły partnerów, aby uwolnić się z trudnych związków), „Bobi Wine: Prezydenckie reggae" (film o „papierowej" demokracji w Ugandzie), „Postpraca" (o zmianach na rynku pracy wywołanych przez automatyzację i ich wpływie na społeczeństwo).

Seanse są darmowe. Przez cały czas trwania festiwalu będzie można obejrzeć ponadto sześć filmów dokumentalnych w rzeczywistości wirtualnej. Będą one dotyczyły tematów ekologicznych, ale też życia z depresją czy warunków panujących w jednym z najgorszych więzień świata. ◢

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Wciąż tacy aktywni

W niedzielę 26 lutego odbyło się walne zebranie Miejscowego Koła PZKO w Suchej Górnej. Należy ono do największych – baza członkowska liczy 459 osób, a także do najaktywniejszych. Dokumentuje to sprawozdanie z jego działalności w latach 2021 i 2022, które zebranym przedstawił prezes Jan Zyder. Działalność koła ograniczyła nieco pandemia, ale już od wiosny ub. roku wszystkie zespoły i kluby pracowały na 100 proc.

Ponad 70 lat w ramach koła działa Klub Kobiet. Chociaż sił do pracy ubywa, zapału do spotykania się paniom nie brakuje. Członkinie wyjeżdżały na spotkania klubów kobiet, wystawy robót ręcznych, do Muzeum Koronki. Swymi wypiekami zadowalały żołądki uczestników imprez koła.

Z kolei panowie z Klubu Chłopa udowodnili, że nie boją się pracy ani wirusa. Zorganizowali kilka ciekawych wycieczek do Narodowego Muzeum Techniki czy Muzeum „Tatra". Ponieważ wielu członków pracowało na okolicznych kopalniach, fantastycznym przeżyciem była wizyta w firmie „Ferrit" produkującej maszyny górnicze, gdzie panowie mieli możliwość wypróbowania nowoczesnych maszyn. Najważniejszym wydarzeniem klubu była wystawa narzędzi i starych urządzeń domowych.

Chór „Sucha" powrócił po pandemii do normalnej pracy w 2022 roku. Wystąpił na obchodach Tragedii Żywocickiej, przeglądzie zaolziańskich chórów, jubileuszu drugiego suskiego chóru „Šárka" oraz w kościołach z kolędami i utworami pasyjnymi.

Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie" to najaktywniejszy zespół nie tylko górnosuskiego koła, ale chyba całego PZKO. Pod kierownictwem Barbary Mračny w okresie 2021-2022 zaliczył 95 prób, 2 zgrupowania i wystąpił 39 razy. Uczestniczył w kilku festiwalach, jak „Gorolski Święto", „Janošíkův dukát", Festiwal „Cassovia", „Ondrášovské slavnosti", „Sochovy národopisné slavnosti", „Fedrowani z foklorym" czy „Folklorní (Ne)Fest". „Suszanie" swoimi programami balowymi często rozpoczynają zabawy karnawałowe, miniony okres nie sprzyjał jednak ich organizacji. W czasie pandemii zespół wykorzystał możliwość nagrania tańca na internetowy festiwal folklorystyczny w Strażnicy, pojawił się także w programie TVP „Przystanek Zaolzie". Tancerki zespołu Karolina Żyła i Natalia Kux przyszły natomiast z pomysłem zorganizowania wystawy strojów i kostiumów z szatni zespołu. Impreza ta odbiła się szerokim echem. Niemniejszym powodzeniem cieszyło się tradycyjne „Spotkanie przy małej czarnej".

Drugim zespołem folklorystycznym koła jest zespół śpiewaczy „Chórek", który najczęściej występował w ramach imprez gminnych, jak koncerty dla jubilatów oraz dla kobiet i matek. Do najciekawszych należały wspólne występy z zespołem „Suszanie" i kapelą „Šmykňa" podczas prezentacji naszego regionu w Senacie RC oraz na jubileuszu Rzeszowskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska". „Chórek" współpracuje z firmą „Hedva" w zakresie przygotowania wzorów oryginalnych starych materiałów oraz z Muzeum „Ostrov lidových krojů".

Górnosuskie koło to nie tylko działalność zespołów, ale także takie imprezy, jak Spotkanie Absolwentów, półkolonie letnie dla dzieci, organizowany wspólnie z gminą festiwal „Fedrowani z folklorym".

Członkowie MK PZKO w Suchej Górnej spotkali się w świetlicy koła na walnym zebraniu. Fot. BRONISŁAW ZYDER

Ciekawy pomysł Michała Weisera zorganizowania warsztatów tanecznych „We wspólnym rytmie na ludowo" uzyskał wsparcie Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie oraz Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC. Wzięło w nim udział 80 tancerzy z całego regionu, a zajęcia prowadzili wybitni choreografowie z Polski, Czech i Słowacji.

Wiele kół może pozazdrościć wspaniałej współpracy z Gminą Sucha Górna. Nawet w latach pandemicznych wspierała ona finansowo działalność miejscowych stowarzyszeń, co pozwoliło im przetrwać ten trudny okres. Do dyspozycji zespołu „Suszanie" są pomieszczenia do prób i szatnia w gminnym ośrodku „Suszanka".

W br. przed MK PZKO jest kilka jubileuszy zespołów. Odbył się już koncert noworoczny, który był jednocześnie koncertem z okazji 30-lecia chóru „Sucha", w maju obchodzić będzie 20 lat istnienia „Chórek", a w listopadzie 70 lat „Suszanie". Gmina z tej okazji wparła koło dotacją w wys. 500 tys. koron. PZKO-wcy w zamian za to gwarantują pomoc przy organizacji imprez gminnych, w działaniach na rzecz rozwoju kultury i reprezentacji gminy na zewnątrz.

Marian Weiser, Sucha Górna

GŁOSIK

E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Na strychu pachnie drewnem

Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania im. Żwirki i Wigury w Cierlicku ma wyremontowany strych. Uczniowie korzystają już z klas do prac warsztatowych oraz robotyki.

Danuta Chlup

Prac warsztatowych uczymy w ramach zajęć praktycznych. Dzieci bardzo to lubią. Nie widzę tu różnic pomiędzy chłopcami a dziewczynkami. Chyba że chodzi o chłopców, którzy majstrują coś w domu z ojcami i mają już większą wprawę – mówi nauczycielka Teresa Onderek.

Podczas lekcji uczy dzieci z klas 3.-5. podstawowych czynności związanych z obróbką drewna: piłowania, heblowania, sklejania, wbijania gwoździ. Uczniowie wyrabiali już na lekcji m.in. jeże z drewna i gwoździ czy też drewniane labirynty – każdy według własnego pomysłu. Uczą się także utrzymywania porządku w miejscu pracy.

Ci bardziej zainteresowani pracami rzemieślniczymi, zwłaszcza starsi chłopcy, uczęszczają na kółko warsztatowe, które prowadzi jeden z rodziców – Paweł Toman. Pierwsze efekty już są widoczne – zbili z drewna piękne budki dla ptaszków.

● **Nauczycielka Teresa Onderek pokazuje labirynty wykonane przez uczniów.** Fot. DANUTA CHLUP

Sąsiedni lokal służy do zajęć z robotyki, która nauczana jest obecnie w ramach informatyki.

Dyrektorka placówki Barbara Smugała wyjaśniła, że nowe pomieszczenia powstały dzięki remontowi strychu, który był niewykorzystany i służył jedynie do składowania dawno nikomu niepotrzebnych rzeczy. W ramach remontu wybudowano także windę. Większość kosztów pokryła dotacja z funduszy europejskich przeznaczona na szkolne klasopracownie.

– Z funduszy UE wybudowaliśmy już wcześniej pracownię do nauk przyrodniczych z ogrodem zimowym. Kiedy został ogłoszony kolejny nabór wniosków, zdecydowaliśmy się zainwestować w edukację techniczną – powiedziała pani dyrektor. – Powstały piękne dwie klasy i dodatkowo sala dla czeskiego przedszkola, które pracuje pod naszą dyrekcją.

● **Zajęcia praktyczne w nowej klasopracowni.** Fot. ARC szkoły

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Karnawał już za nami, lecz szkoły i przedszkola nadal dzielą się z nami wrażeniami z balów i balików. Oto kolejna ich porcja.

Szampańska zabawa

Tradycją Przedszkola „Pod Wesołą Chmurką" w Oldrzychowicach jest organizowanie w okresie karnawału balu dla dzieci. Również w tym roku tradycji stało się zadość. W ten wyjątkowy dzień dzieciaki od progu witała pięknie przystrojona sala.

Wesołą zabawę w rytmie utworów karnawałowych uatrakcyjniały liczne zabawy i konkursy. Przedszkolaki w pięknych i pomysłowych strojach z ogromnym przejęciem poruszały się po sali balowej. Tego dnia nie mogło zabraknąć szampana, słodkiego poczęstunku, pamiątkowych zdjęć oraz prezentów.

Jeszcze długo po zakończonej zabawie dzieci z ekscytacją opowiadały o swoich wrażeniach. Bal karnawałowy dostarczył dzieciom wiele radości, przyjemności i niezapomnianych chwil, które na długo pozostaną w ich pamięci.

Chciałabym podziękować paniom nauczycielkom za kolejną udaną imprezę.

W imieniu rodziców Anna Karzel

W karnawałowym rytmie

W środę 15 lutego odbył się w naszej szkole tradycyjny bal karnawałowy uczniów pierwszego stopnia. Sala gimnastyczna w tym dniu zmieniła się w prawdziwą salę balową. I tak jak każdy bal, również ten szkolny rozpoczął się uroczystym polonezem w wykonaniu wszystkich balowiczów, którzy przebrani byli w najróżniejsze stroje karnawałowe.

Na sali pojawiły się więc królewny, piłkarze, żołnierze, malarze i malarki, wróżki, meduza, robot, biedronki i mnóstwo innych zwierzątek, sportowców, postaci bajkowych czy przedstawicieli zawodów. Nawet panie nauczycielki zamieniły się w kowbojów.

Po prezentacji masek, kiedy to każdy uczestnik balu musiał się przedstawić i opowiedzieć o swoim przebraniu, nadszedł czas na tańce oraz różnego rodzaju konkursy i zabawy.

Do tańca przygrywał DJ Janek. Przy znanych przebojach wszyscy świetnie się bawili.

Piątoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. G. Przeczka w Trzyńcu

Wesoło w Mroźnej Krainie

W niedzielę 19 lutego w Domu Kultury odbył się karnawał zorganizowany przez Polską Szkołę Podstawową i Przedszkole w Orłowej-Lutyni oraz Macierz Szkolną. „Witajcie w Mroźnej Krainie" – tak brzmiał temat tegorocznego balu. Podczas programu nie zabrakło także życzeń dla babć i dziadków.

Uczniowie szkoły zagrzali wszystkich widzów pięknym tańcem hiszpańskim. Następnie przedszkolaki i uczniowie odtańczyli poloneza i zaprosili rodziców do tańca. W bufecie były do kupienia pyszne wypieki i coś do picia. Można było także zrobić sobie zdjęcie na tle pociągu czy też pomalować buzię. Na koniec odbyła się loteria fantowa. Oby jak najwięcej takich rodzinno-szkolnych imprez!

Kinga Sýkorowa-Czakon

W poszukiwaniu filmowej pasji

22-osobowa grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej w ubiegłym tygodniu wzięła udział w warsztatach filmowych w Chorzowie. Uczniowie poznali m.in., jak stworzyć społeczne archiwum cyfrowe, jak pisać scenariusze, a przede wszystkim na czym polega praca w studiu filmowym i jak realizować nagranie od strony dziennikarskiej i technicznej.

Łukasz Klimaniec

Zgłosili się ci, których to pasjonuje, którzy mają już jakieś doświadczenie w tworzeniu filmów i publikowaniu ich w mediach społecznościowych. To młodzież, która naprawdę interesuje się tym tematem – Monika Pláškowa, dyrektorka polskiej podstawówki w Suchej Górnej, charakteryzuje 22-osobową grupę uczniów z klas 6-9, która w czwartkowe przedpołudnie dotarła do uruchomionego w 2021 roku Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Banacha w Chorzowie specjalizującego się w komunikacji cyfrowej.

Kontakt z Centrum Polskim

Przed budynek szkolny docieramy równocześnie, choć z Czeskiego Cieszyna wyjechałem później, niż autobus z Suchej Górnej. Okazuje się, że to efekt rutynowej drogowej kontroli, jaką po drodze „zaliczyła" autobusowa wycieczka. Młodzież z Suchej Górnej przemyka z autobusu do budynku przy ul. 3 Maja 22, bo lada moment w sali szkolnej rozpoczną się pierwsze warsztaty filmowe. Podzieleni na dwie grupy uczniowie ze Śląska Cieszyńskiego oraz ich rówieśnicy ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Chorzowie zajmują miejsca przy stolikach. Koordynatorzy zajęć – Kamil Kwak i Szymon Witczak z Fundacji Wiedzy i Dialogu Społecznego „Agere Aude" – nakreślają program i cel warsztatów.

– Jako fundacja wymyśliliśmy projekt „Reaktywacja historii. Archiwum Społeczne" i zdobyliśmy na niego pieniądze z Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego International Visegrad Fund. Założeniem projektu był udział partnera ze Słowacji lub Czech, dlatego skontaktowaliśmy się w tej sprawie z Centrum Polskim Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, które podjęło z nami współpracę – wyjaśnia genezę zajęć Szymon Witczak.

Ratunek od śmierci z... nudów

Wykłady i warsztaty w salach lekcyjnych zajmują większość czasu pierwszego dnia zajęć. Dr Beata Duda z Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach przekonuje, że każdy może stać się archiwistą społecznym. Sposób jest prosty – wystarczy przeprowadzić wywiad z ciekawą osobą, świadkiem lokalnej historii, nagrać taką rozmowę i wrzucić do sieci. – Wtedy inni mogą posłuchać lub obejrzeć te inspirujące materiały, które są śladami przeszłości – wyjaśnia.

O tym, że taka działalność może uratować przed śmiercią z... nudów, przekonuje Anna Zachurzok, która opowiada o Amatorskim Klubie Filmowym „Klaps" w Chybiu i gminnym archiwum cyfrowym, jakie powstało w tej miejscowości podczas pandemii, gdy wychodzenie z domów było mocno ograniczone przez nakładane co rusz kwarantanny.

– Docierały do nas głosy od mieszkańców, że uratowaliśmy ich od śmierci z nudy, bo co tydzień dostawali od nas porcję archiwalnych zdjęć i filmów, na których mogli odnajdywać swoją przeszłość, rozpoznawać znane sobie osoby i miejsca. Do dziś rozwijamy to archiwum, które składa się z części zdjęciowej i filmowej – wskazuje. Przy okazji zabiera uczniów w przeszłość, pokazując im stare taśmy filmowe, kasety VHS oraz amatorskie kamery z lat 70. ubiegłego wieku.

Emocje w studiu filmowym

Ale naprawdę ciekawie robi się dopiero wtedy, gdy uczniowie w pięcioosobowych grupkach wchodzą do profesjonalnego studia filmowego. W wygłuszonym pomieszczeniu naszpikowanym nowoczesnym sprzętem – kamerami, mikrofonami, reflektorami oraz małą reżyserką, zespół cyfrowy fundacji przekazuje w pigułce najważniejsze informacje na temat pracy kamery, mikrofonów, ustawienia się przed obiektywem, sposobu mówienia i prowadzenia rozmowy. Aktor Michał Bawełek podpowiada, jak zachować się w trakcie telewizyjnego wywiadu. Po chwili rozpoczyna z uczniami rozgrzewkę głosową, by następnie zaprosić dwie osoby do rozmowy przed obiektywem. Trójka pozostałych uczniów po krótkim szkoleniu zasiada przed konsolą i steruje kamerami rejestrując trwający właśnie wywiad.

– Nie było to łatwe, bo nigdy wcześniej tego nie robiłem. Ale to naprawdę ciekawe, żeby dowiedzieć się, jak to się robi w telewizji – dzieli się wrażeniami Daniel Onderek, który joystickiem kierował kamerami, by ujęcia prowadzonego wywiadu telewizyjnego były odpowiednio dobre.

Więcej stresu kosztuje jednak występ przed kamerą, o czym przekonują m.in. Agnieszka Polok i Lena Mrózek. – Była duża presja, wszędzie nas ktoś kamerował. Światła z reflektorów? Ja nawet nie brałam pod uwagę, co jest dookoła. Ale te warsztaty były super – przyznaje Agnieszka Polok. – Wiesz, że z każdej strony jest kamera, masz odpowiadać na pytanie i nagle język zaczyna się plątać. I jest stres. I przed kamerą czas jakby przyspieszył. To było dziwne uczucie – komentuje Lena Mrózek.

Nowe doświadczenie zdobywają także Daniel Mika i Adrian Pawlas. Obaj zajmują się filmem i fotografią. Daniel nawet przywiózł do Chorzowa kamerę, jaką kupił podczas szkolnej wycieczki na targowisku na Kaszubach.

– W domu dużo kręcę kamerą, ale w zasadzie więcej fotografuję. Czasem robię zdjęcia ptakom, naszym psom lub koniom. Montuję te filmy, obrabiam zdjęcia. Sam się tego uczę. I podoba mi się to – wyznaje.

● **Częścią warsztatów były zajęcia w studiu filmowym. Agnieszka Polok i Lena Mrózek w rozmowie z Michałem Bawełkiem.**

Dla Adriana filmowanie to pasja, którą rozwija już od jedenastu lat. – Kręcę różne filmy, często z bratem filmujemy coś w domu. Potem udostępniam nagrania w sieci na Instagramie – mówi. W swoim fachu jest bardzo dobry. Potrafi operować dronem i nagrywać filmy z tego urządzenia. Czasem nakręci coś ze szkolnego wyjazdu.

– Te warsztaty mają być „zajawką", która pokaże uczniom możliwości, jakie mają w domu. Mają ich wprowadzić w świat cyfrowej pracy – wyjaśnia Mateusz Kokot z zespołu cyfrowego fundacji. – Dlatego pokazujemy uczniom podstawy obsługi kamery, podstawy działania przed kamerą oraz podstawy związane z mikrofonami i wystąpieniami publicznymi.

Wizyta w kopalni srebra

Równocześnie w salach trwają warsztaty dotyczące archiwum społecznego. Młodzież dowiaduje się, jak je utworzyć, co może być jego tematyką, z kim zrobić materiał i w jaki sposób go zarejestrować, a oglądając archiwalne zdjęcia uczy się, jak je rozszyfrować.

Pierwszy dzień mija uczniom na warsztatach, a drugi na zwiedzaniu Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach. Jest okazja do rozmów, pamiątkowych zdjęć, a przede wszystkim poznania niezwykłego miejsca, które jest na liście obiektów światowego dziedzictwa Unesco.

Warsztaty kończą się zadaniem domowym. Uczniowie z Suchej Górnej i Chorzowa sprawdzą teraz w praktyce swoje umiejętności i stworzą autorskie archiwum społeczne. Może być nim wywiad ze świadkiem lokalnej historii, który opowie np. o tym, jak zmieniła się okolica. Choć tak naprawdę tematyka jest dowolna.

– Ten wywiad można zarejestrować telefonem, dyktafonem, aparatem, można nawet spisać go na kartce. Najważniejsze to spotkanie z tą drugą osobą – podkreśla Szymon Witczak.

● **Uczniowie ucząc się o społecznym archiwum cyfrowym poznali też sprzęt wideo z lat 70. i 80. minionego stulecia.**

● **Jak operować kamerą w studiu? Młodzież z Suchej Górnej mogła spróbować swoich sił w tym zakresie.**

● **Oglądając archiwalne zdjęcia uczniowie uczyli się, jak je rozszyfrować i wykorzystać w społecznym archiwum.** Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Efekty prac młodzieży z obu szkół poznamy 23 marca w Szkole Podstawowej z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej, do której przyjadą uczniowie z Chorzowa i wspólnie podsumują warsztaty.

MŁODZI OK

Lubi matematykę, wygrał w historii

Bořek Pniok już jako pierwszoklasista Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie zdobył nagrodę dla najlepszego ucznia szkoły. Na świadectwach – teraz uczęszcza do klasy drugiej – ma jak na razie same jedynki, a na swoim koncie – szereg konkursów przedmiotowych i to z wcale niezłym wynikiem.

Beata Schönwald

O jakie konkursy chodzi?
– Głównie z matematyki, fizyki, ale spróbowałem wystartować też w olimpiadzie z historii, geografii, języka czeskiego czy w kangurze przyrodniczym. Nawet nie wiem, czy wszystko wymieniłem.

Niedawno zająłeś pierwsze miejsce w eliminacjach powiatowych konkursu z historii...
– Tak i awansowałem do rundy wojewódzkiej, która odbędzie się 27 marca.

Historia jest twoim ulubionym przedmiotem?
– Najbardziej lubię matematykę i geografię. Nie spodziewałem się takiego wyniku z historii. Może dlatego tak dobrze mi poszło, że temat tegorocznej edycji dotyczył najnowszej historii, po II wojnie światowej. Ten okres jest dla mnie o wiele ciekawszy niż historia czasów odległych. W ub. roku pytania były z zakresu baroku i trudno było cokolwiek samemu wywnioskować. Tym razem było o wiele łatwiej. Dzięki temu, że te rzeczy działy się niedawno i miały wpływ na życie moich rodziców czy dziadków, są mi bliższe i łatwiej przychodzi mi je łączyć w pewną całość.

Z czego się przygotowywałeś?
– Temat brzmi „Czechosłowacja w szerszym kontekście europejskim i światowym". Nauczyciel historii Michał Szczotka starał się mnie jak najlepiej zmotywować i polecił mi cykl krótkich dokumentów na portalu seznam.cz pt. „Slavné dny". Obejrzałem je, a dzień przed olimpiadą przejrzałem jeszcze jeden podręcznik do historii. Przygotowanie często zostawiam na ostatni moment, w związku z czym jeszcze w drodze na konkurs próbowałem przeczytać to i owo. No i dobrze, bo tak się złożyło, że będąc w samochodzie, znalazłem odpowiedzi na niektóre pytania, które potem się pojawiły. Wielu nauczycieli mówi, że taka nauka na ostatnią chwilę nie ma sensu, mnie jednak ta metoda się sprawdza.

Rozmawiamy o historii, ale ty wolisz matematykę i geografię. Dlaczego?

● Bořek Pniok na eliminacjach szkolnych olimpiady geograficznej. Fot. Archiwum Polskiego Gimnazjum

– Matematyka zawsze była mi bliska. Od pierwszej klasy szkoły podstawowej brałem udział w konkursach matematycznych i całkiem nieźle mi to wychodziło. Kiedy rozwiązuję jakiś przykład i dojdę do wyniku, mam z tego fajne uczucie. Nie z każdym przedmiotem tak jest.

A geografia?
– Zależy jaka. Mniej lubię geografię dotyczącą zjawisk przyrodniczych czy ekonomicznych. Natomiast geografia poszczególnych państw, uważam, że jest bardzo ciekawa. Dlatego bardzo cieszyłem się na pytania, które pojawią się w eliminacjach powiatowych olimpiady geograficznej, w której uczestniczyłem tydzień temu. Zająłem trzecie miejsce. Jak się okazało, pytania na poziomie powiatu rzeczywiście bardziej mi pasowały niż w konkursie szkolnym. Lubię zadania, na które można odpowiedź wywnioskować, nawet jeśli nie wie się wszystkiego w stu procentach. A takie właśnie tam były.

Geografia często łączy się też z turystyką, a turystyka z dziesięcioma beskidzkimi „kopcami" zaliczonymi za jednym zamachem. To był twój pomysł?
– To było bodajże w kwietniu ub. roku, kiedy kolega jako jeden z organizatorów zabawy turystycznej „Przez kopce" przyniósł plakat z nazwami dziesięciu beskidzkich szczytów. Rzuciłem wtedy żartem, że w sumie można je wszystkie pokonać w jeden dzień. Na szczęście koledzy poszli ze mną, bo sam bym się nie zdecydował. Za pierwszym razem nam się nie udało. Wyszliśmy wieczorem, a nad ranem złapała nas okropna ulewa w miejscu, gdzie nie było się gdzie schronić. Kompletnie przemoknięci postanowiliśmy zawrócić. To było w czerwcu. Następny wolny termin udało nam się znaleźć w październiku. Tym razem deszcz nas nie zaskoczył. Wyszliśmy rano, a wieczorem doszliśmy na Połom. Po 40 kilometrach drogi czuliśmy się okropnie zmęczeni. W schronisku zamówiliśmy zupę i odpoczęliśmy trochę. Mogłoby się wydawać, że taka zupa niczego nie zmieni, ale kiedy wyruszyliśmy po godzinie, czuliśmy się jak nowo narodzeni. Do celu doszliśmy przed czwartą nad ranem. Pokonaliśmy 94 kilometry.

Wyobrażam sobie, że taką dobę spędzoną na nogach trzeba było potem odespać?
– Niezupełnie. Po kilku godzinach musieliśmy wstać, żeby zdążyć do Trzyńca na godz. 10.00 na lekcję tańca towarzyskiego. Myślałem, że nie dam rady zwlec się z łóżka, ale jakoś rozruszałem nogi.

Powróćmy jeszcze do tematów szkolnych. Myślisz już o studiach i tym, co chciałbyś robić w przyszłości?
– To trudny wybór. Myślę, że mógłbym na przykład zostać nauczycielem matematyki i geografii. Lubię tłumaczyć kolegom materiał, dawniej uczyłem matematyki mojego brata. Ale to tylko jedna z opcji, nie jestem jeszcze zdecydowany. ◢

Biblioteka po przemianie

● Młodzież może korzystać z odnowionej biblioteki również w czasie przerw obiadowych. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Niby to samo miejsce, a jednak inne. To określenie idealnie pasuje do biblioteki Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, która przeszła ostatnio remont. Nowoczesne jasne meble, większa przestrzeń, dużo światła – to zmiany, które rzucają się w oczy.

Jeszcze przed miesiącem cały księgozbiór biblioteczny leżał na korytarzu. Obecnie znajduje się na półkach, które zastąpiły stare regały. Są tak ustawione, że potrafią pomieścić większą liczbę woluminów, a równocześnie pozostawiają więcej przestrzeni. – Dzięki temu słowniki, które mieściły się obok w klasach, mogłyśmy przenieść tutaj. Teraz wszystko znajduje się w jednym miejscu. Przy samych drzwiach rozpoczyna się dział literatury polskiej podzielony na segmenty poezji, prozy i utworów dramatycznych, dalej mamy literaturę czeską, książki w języku angielskim i parę niemieckich. Na półkach koło okna są podręczniki, a duży regał na przeciwnej ścianie zajmują książki historyczne oraz z zakresu nauk społecznych – przybliża polonistka Halina Orszulik.

● Na czas remontu książki przeniesiono na korytarz. Fot. HALINA ORSZULIK

To ona razem z bohemistką Haliną Pribulą zawiadują biblioteką. – Aby lepiej wykorzystać to nasze nowe centrum naukowe, postanowiłyśmy na życzenie uczniów przedłużyć godziny otwarcia. Przed remontem biblioteka była czynna dwa razy w tygodniu po piętnaście minut w czasie dużej przerwy śniadaniowej. Na wypożyczenie konkretnego tytułu to wystarczy. Żeby poszperać na półkach, przyjrzeć się danej pozycji, przeczytać fragment, to jednak za mało – stwierdza Pribula. W tej sytuacji nauczycielki postanowiły dyżurować w bibliotece jeszcze dodatkowo na dwóch lekcjach, kiedy uczniowie mają przerwę na obiad.

Księgozbiór biblioteki gimnazjalnej liczy ok. 8,5 tys. książek. Większość to polskie tytuły. Część została zakupiona z pieniędzy szkolnych, część sfinansowało koło Macierzy Szkolnej, a pozostałe pochodzą z darowizn – zarówno od instytucji publicznych, jak i osób prywatnych. – Kiedy likwidowano polską bibliotekę w szkole przemysłowej w Karwinie, przywiozłam stamtąd cały bagażnik książek, głównie lektur, ale też pozycji literatury światowej. Co jakiś czas ludzie dzwonią też do nas i proponują kompletne księgozbiory. Nie jesteśmy w stanie przyjmować ich w całości, dlatego prosimy wtedy o spis tytułów, z których wybieramy te, które nas interesują – zaznacza Orszulik. Niedawno biblioteka szkolna pozyskała tą drogą całą kolekcję książek Lema oraz parę innych tytułów. Ładne, nowe wydania, których nikt chyba nie czytał.

W gimnazjalnej bibliotece uczeń znajdzie każdą pozycję wchodzącą w skład kanonu obowiązkowych lektur szkolnych. Zazwyczaj w kilku egzemplarzach. – Koło Macierzy Szkolnej przekazuje co roku pulę pieniędzy na zakup książek. Dzięki temu na bieżąco poszerzamy naszą ofertę literatury współczesnej polskiej i czeskiej, a także – przy współpracy z nauczycielką Karoliną Ciengiel – literatury angielskiej. Zauważamy np., że młodzieży nie wystarczają już opracowania dostosowane do poszczególnych poziomów językowych i coraz częściej sięga po oryginalne wydania – mówi Pribula.

Chociaż wiele lektur można dziś znaleźć w internecie i przeczytać na komputerze, uczniowie często wolą klasyczną papierową książkę. Nauczycielki kwitują z zadowoleniem, że chętnie zaangażowali się również w pomoc przy przenoszeniu książek. – Mogę powiedzieć, że pomagali uczniowie z wszystkich klas. Bardzo im za to dziękujemy, bo wymagało to wielu godzin, zanim każda książka znalazła się na właściwym miejscu – dodaje Orszulik. **(sch)**

Ikona w centrum uwagi

Skąd się wzięły ikony? Czym się je maluje? Co mają wspólnego z... wiewiórkami? Joanna Haratyk z Istebnej oraz Joanna Witkowska z Chorzowa w ramach cyklu „Polskie czwartki" zabrały publiczność zebraną w Mono Cafe w Jabłonkowie w podróż po świecie tych niezwykłych dzieł sakralnych.

● Joanna Haratyk omawiając ikony zwracała uwagę na detale w ich wykonaniu.

● Joanna Witkowska i Joanna Haratyk zabrały uczestników spotkania w Jabłonkowie w niezwykłą podróż po świecie ikon.

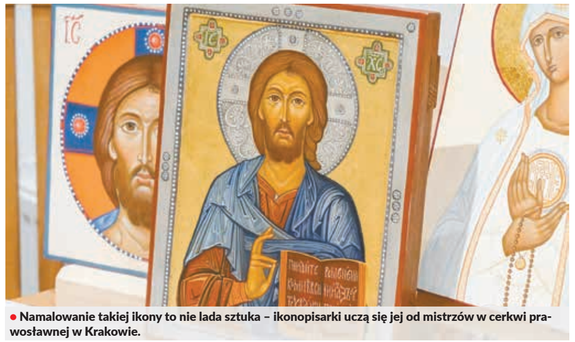
● Namalowanie takiej ikony to nie lada sztuka – ikonopisarki uczą się jej od mistrzów w cerkwi prawosławnej w Krakowie.

● Pędzelki z włosia wiewiórki idealnie nadają się do nanoszenia kolejnych warstw pigmentu.
Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Łukasz Klimaniec

Dzieła ukazujące wizerunki Jezusa i Maryi napisane przez Joannę Haratyk z Istebnej oraz Joannę Witkowską z Chorzowa znalazły się w ostatni czwartek lutego w jabłonkowskiej kawiarni Mono Cafe. Wystawione na stoliku przykuwały uwagę jaskrawą kolorystyką i starannym wykonaniem. Nie można się temu dziwić, bo obie panie od ośmiu lat zajmują się niełatwą sztuką ikonopisarstwa, która w obecnej dobie znów zyskuje popularność.

– Ikona to specyficzne dzieło, które powstaje w oparciu o konkretną technologię i kanon, którego trzeba się trzymać. Nie jest łatwa do malowania – wyjaśniała Joanna Witkowska, która sztukę tworzenia ikony doskonali w cerkwi prawosławnej w Krakowie, a wraz ze swoją imienniczką z Istebnej prowadzą pracownię ikonograficzną w Katowicach oraz zajęcia warsztatowe.

Twarz Jezusa na płótnie

Joanna Haratyk nakreślając historię tego sakralnego dzieła zauważyła, że nie jest to wizerunek związany tylko ze Wschodem i prawosławiem – ikona towarzyszy bowiem chrześcijaństwu od początku. Nawiązała do Nowego Testamentu i narodzin Chrystusa, który „stał się człowiekiem" i dzięki temu można namalować jego wizerunek. A co za tym idzie – tworzyć ikony.

– Wtedy nie modlimy się do wizerunku, ale czcimy osobę, która jest na nim przedstawiona – wyjaśniła.

Pierwowzorem ikon były malowidła z Fajum, czyli tworzone na drewnie portrety zmarłych, które składano wraz z zabalsamowanymi zwłokami do grobów. Geneza ikony wiąże się też z opowieścią z Edessy, według której król Abgar zarażony trądem wysłał swego sługę do Jezusa, by ten przybył go uzdrowić. Legenda głosi, że Chrystus miał zmoczyć twarz i wytrzeć ją w płótno, które później przyjęło nazwę mandylionu. To odbicie twarzy Chrystusa w płótnie trafiło do króla Abgara i uleczyło go.

Najstarsze zachowane ikony pochodzą z VI wieku i ukazują św. Piotra i Chrystusa Pantokratora. Takich dzieł nie przetrwało jednak wiele. W VIII wieku zrodził się bowiem ikonoklazm, ruch religijny sprzeciwiający się kultowi obrazów i wizerunków. Osoby zajmujące się malowaniem ikon były prześladowane, a ich dzieła niszczone. Dopiero sobór nicejski II w 787 r. ponownie zezwolił na kult obrazów. A wcielenie Chrystusa znalazło uzasadnienie doktrynalne. Wtedy nastąpił rozkwit malarstwa ikonowego, w którym przodowali wielcy artyści, jak Andriej Rublow czy Dionizy.

W czasie baroku ludzie przestali zachwycać się ikoną, uważając ją za „prostacką kolorowankę". Zepchnięta na boczny tort (lądowała na strychach czy piwnicach) na przełomie XIX i XX wieku ponownie odzyskała zainteresowanie.

Wino, jajka i włosie wiewiórki

Artystki oceniły, że rosnące zainteresowanie ikoną w czasach współczesnych oraz popularność warsztatów ikonopisarskich to forma ewangelizacji, bo ikona jest wyrazem Słowa Bożego (dla wschodniego chrześcijaństwa jest tekstem liturgicznym, „obrazem innego świata"). Przedstawia osoby święte, których namalowanie to określona ofiara i trud.

– Wykonanie ikony opiera się o naturalne techniki tempery jajowej – pigment łączy się z białym winem wytrawnym oraz z żółtkiem. Czasem można dodać olejek goździkowy, jako plastyfikator. W zależności od umiejętności malowanie ikony zajmuje od tygodnia do pół roku – mówiła Witkowska.

Ikony powstają na deskach zrobionych najczęściej z drzewa lipowego, wzmocnionych szpongami z dębu. Takie deski wykonują specjalizujący się w tym stolarze. Według symboliki – ikona to okno na świat nadprzyrodzony, dlatego w środkowej części przedniej strony deski jest płytkie wgłębienie (tzw. kowczeg). Taką deskę gruntuje się np. kredą pozłotniczą zmieszaną z klejem króliczym. Następnie nakłada tkaninę (gazę lub płótno), po czym nanosi się kolejne warstwy gruntu (symbolika mówi o dwunastu warstwach). Dopiero wtedy na osobnej kartce tworzy się szkic ikony, który przenosi się na tak przygotowaną deskę i nakłada poszczególne warstwy pigmentu.

Co ciekawe, robi się to specjalnymi pędzelkami z włosia... wiewiórki, bo jest ono niezwykle delikatne i idealnie nadaje się do nanoszenia kolejnych warstw pigmentu.

Ikona służy do modlitwy

Ikona ma swój kanon, w którym wszystko ułożone jest w określonym porządku. Jeśli ktoś ma swoją manierę malarską, to trudno mu się wtedy przestawić, bo tworzenie ikony nie jest naturalistycznym malowaniem, tylko ułożonym. Ale bazuje na rzemiośle plastycznym – podkreśliła Joanna Witkowska.

Warto wiedzieć, że ikona musi mieć swoją harmonię, by można było modlić się przed nią. Bo – na co zwracały uwagę ikonopisarki – prócz tego, że ikona jest wyrazem Słowa Bożego, służy ludziom do modlitwy. Można zobaczyć ją w świątyniach, ale też i na ścianach w domach. Kiedyś ten fach wykonywali mnisi, bo mieli czas na medytację i kontemplowanie Słowa Bożego. Dziś zajmują się tym osoby wykwalifikowane, pełne pasji i wiary. Artystki przekonywały, że praca nad ikoną i proces jej tworzenia, jest formą terapii, która może zmienić człowieka, prowadząc często do jego nawrócenia.

„Polskie czwartki" to seria wydarzeń w regionie poświęconych polskiej kulturze. Wydarzenia organizowane przez Centrum Polskie Kongresu Polaków w RC wspierają Konsulat Generalny RP w Ostrawie oraz Fundusz Rozwoju Zaolzia.

To przestrzeń, w której klasyczna twórczość spotyka się duchowością. Wizerunek znajdujący się na ikonie jest niezwykły – charakterystyczne są duże oczy przedstawianej postaci, które patrzą na widza. Cechą ikony jest odwrócona perspektywa, pozbawiona głębi, jaką można zobaczyć w innych obrazach.

– Ikona otwiera się na widza. Zaprasza do dialogu, modlitwy, kontemplacji. Dlatego te dzieła mogą wydawać się nieco przerysowane. Jednak mają ukazywać wizerunek osoby nie z tej ziemi, są więc malowane inaczej, nieco nienaturalnie, bo to nie nasz świat – opowiadały. – Ikona ma być namalowana zwiewnie, by oddać światło Boże. Ma mocne kolory, użyte pigmenty są jaskrawe, a świat kolorowy i jasny. Nie ma też światłocienia, bo to blask osoby malowanej na ikonie ma promieniować – tłumaczyły ikonopisarki, pokazując gościom spotkania ikony, obrazy z nimi związane, a także narzędzia i pigmenty stosowane przy jej tworzeniu. ◢

Kolej na przystanki

Zapraszamy dziś na wycieczkę po przystankach kolejowych. Takich zlokalizowanych w małych miejscowościach, w których kiedyś sprzedawano bilety... Niektóre budynki zostały, niektóre wyremontowano, a jeszcze inne zniknęły. Z aparatem odwiedziliśmy Boconowice, Dziećmorowice, Kocobędz, Łąki, Olbrachcice, Piotrowice, Ropicę i Suchą Górną. Więcej zdjęć na naszej stronie internetowej www.glos.live.

Tekst i zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

pre-teksty i kon-teksty /255/

Krzysztof Łęcki

Pornografia

Kiedyś pewien filozof przekonywał, że zakaz pornografii jest pierwszym krokiem w stronę ograniczenia wolności słowa. No cóż, można by zapytać nieco krotochwilnie: o jakie słowo w przypadku zakazu pornografii idzie?

I

Zostawmy jednak słowa, które mogłyby wsączać się w ludzkie umysły przez pornografię. Chrońmy dzieci! Przed pornografią oczywiście również, ale także przed słowami, na które natrafić można w... literaturze dziecięcej. Znaleziono je w popularnej książeczce Roalda Dahla „Charlie i fabryka czekolady". Oto pewne poważne, a przynajmniej uchodzące za poważne, wydawnictwo brytyjskie postanowiło wypatroszyć ją z takich – najwyraźniej groźnych dla dzieciarni – słów, jak „gruby" (zastąpiono je słowem „ogromny"), „malutcy" czy „nie wyżsi niż moje kolano". Nie ma słów takich, jak „szalony", „zwariowany", a także „brzydki". A wszystko po to, by książką Dahla mogli „cieszyć się wszyscy". Szczególnie podejrzliwie przyjrzano się frazom związanym z wyglądem, wagą, płcią, rasą czy zdrowiem psychicznym. Jak pisze brytyjski dziennik „Daily Telegraph", także w innych książkach Dahla dokonano setek zmian wypaczających intencję autora; dotyczyły one fraz związanych z wyglądem, wagą, płcią, rasą czy zdrowiem psychicznym. No cóż, nie jestem teraz pewny, czy zamiana tytułu jednej z moich ulubionych komedii z Luisem de Funesem, którą oglądałem w latach siedemdziesiątych pod tytułem „Zwariowany weekend", a mam ją na płycie DVD pod tytułem „Mały pływak" (co jest dosłownym tłuczeniem tytułu francuskiego „Le Petit Baigneur"), była zmianą dokonaną w dobrym kierunku... Do fragmentu innej książki Dahla („Wiedźmy"), z którego można było się dowiedzieć, że są one łyse i noszą peruki, dodano zdanie: „Istnieje mnóstwo innych powodów, dla których kobiety mogą nosić peruki, i z pewnością nie ma w tym nic złego". No, niesamowite, naprawdę „nie ma w tym nic złego"? Nie ma większego wpływu na ten cenzorski proceder opinia premiera Wielkiej Brytanii, Rishiego Sunaka. Ten wyznał, że jako dziecko świetnie bawił się przy lekturze książek Dahla. Także, idący za tym wyznaniem, apel premiera, by bawić się słowami („zawsze broniliśmy prawa do wolności słowa i ekspresji") raczej nie znajdzie odzewu wśród ludzi, przekonanych, że trzeba tropić „niedobrze" kojarzące się słowa. No cóż, w czasie mojej szkolnej edukacji na poziomie podstawowym lekturą obowiązkową była książeczka Aleksandra Minkowskiego „Gruby". Horrendum! I jeszcze, to już zupełnie na marginesie – w Orwellowskiej nazwie „Ministerstwo Miłości" na próżno szukać śladów „mowy nienawiści".

II

Jak dzisiaj powiadają, „przenieśmy się nieco w czasie". Pisał Gombrowicz w „Dzienniku" o reakcjach na jego „Trans-Atlantyk": „Co myśleć o poziomie intelektualnym i wszelkim innym poziomie osoby, która dotąd nie wie, że słowo zmienia się zależnie od tego jak jest użyte – że nawet słowo »róża« może stać się niepachnące, gdy jawi się na ustach pretensjonalnej estetki, a nawet słowo »g...« może stać się doskonale wychowane, gdy posługuje się nim świadoma swych celów dyscyplina?". Zaś Stanisław Ignacy Witkiewicz tłumaczył się czytelnikom w „Przedmowie" do „Pożegnania jesieni": „Z góry odpieram zarzut, że powieść ta jest pornograficzna. Uważam, że opisanie pewnych rzeczy, o ile one dają pretekst do wypowiedzenia innych, istotniejszych, musi być dozwolone. (...) Wobec tego, co piszą Francuzi (przychodzi mi na razie na myśl Mirbeau, Paul Adam, Margueritte), nie uważam, żeby rzeczy zawarte w tej książce były zbyt przepotwornione. Czasem lepsza jest kropka nad »i« i ogonek przy »ę«, niż dyskretne kropeczki i myślniki. Od czasu jak Berent wydrukował słowo »skur...« (Ozimina), a Boy zdanie, w którym było wyrażenie »rżną się jak dzikie osły« (Przedmowa do „Panny de Maupin"), uważam, że można się czasem nie krępować, o ile to opłaca się w innym wymiarze".

III

W tym samej „Przedmowie" pisze Witkacy: „Stefan Żeromski umieścił odnośnik w »Przedwiośniu«, w którym pisze, że wstrzymuje się w danym miejscu od opisu pewnych scen, dlatego, że polska publiczność ich nie lubi". Nie wiemy, na ile Żeromski pisał to zastrzeżenie z dobrą wiarą, na ile zaś w grę wchodziły inne czynniki. Niemniej niezwykły sukces wydawniczy powieści Blanki Lipińskiej „365 dni" pokazuje dosadniej niż badania socjologiczne, jak bardzo – w porównaniu z diagnozą wyłożoną przez Żeromskiego – zmieniły się gusta czytającej publiczności w Polsce. Oczywiście – można te zmiany uznać za epifenomen światowej kariery powieści „Pięćdziesiąt twarzy Grey'a" autorstwa E.L. James (prawdziwe nazwisko Erika Mitchell). O tryumfie tej ostatniej niech świadczy sukces wydawniczy – w Wielkiej Brytanii „Pięćdziesiąt twarzy Grey'a" sprzedało się w większej liczbie egzemplarzy, niż ostatni z tomów przygód Harry'ego Pottera.

IV

W tym sensie socjologowi nieco łatwiej przychodzi zawsze może tłumaczyć – „relata refero". Pisał znany socjolog Howard S. Becker: „Biorąc przykład z prac, które uważałem za wzorcowe (między innymi artykułów Oswalda Halla o karierach lekarzy oraz książki »Street Corner Society« Williama Foote'a Whyte'a), obszernie cytowałem swoje notatki terenowe i transkrypcje wywiadów. Język muzyków nie był jednak tak grzeczny jak język lekarzy. Często mówili »gówno« i »kur...«, a ja – mając na względzie naukową precyzję, ale też trochę z przekory – cytowałem dosłownie. W mojej pracy nie było z tym problemu, lecz redaktorzy czasopism w latach pięćdziesiątych rutynowo zastępowali część tych słów kreseczkami: »g----« i »k----«. Ten zwyczaj osiągnął szczyty absurdu w powojennym numerze »American Journal of Sociology« poświęconym amerykańskiej armii, w którym artykuł Freda Elkina »The Soldiers Language« (język żołnierzy) składał się głównie z myślników. (...) Oczywiście, dzisiaj przekleństwa w publikowanych pracach socjologicznych pojawiają się całkiem często".

V

No cóż, ja sam w studium zatytułowanym „Inny zapis" cytowałem Andrzeja Kijowskiego który – tłumacząc przywoływaną w mojej pracy książkę-esej Jose Cabanisa o Saint Simonie – pisał w swoim „Dzienniku" o skądinąd bardzo powściągliwym i wstrzemięźliwym w sprawach seksu księciu: „Straszny ch... Nienawidzę dewocji. Nawet nie przypuszczałem, że aż tak bardzo".

VI

No cóż, dewocja, każda dewocja, w naturalny sposób drażni postronnych obserwatorów. ◢

NA POSIÓNKU PISANE /70/

Michoł

Bora

Zaś fuczy. Ciepły wiater zlizuje z posiónka resztki śniegu, trzepaniym za ramióna gałynzi budzi bazie na lyskach i rozczochruje owcóm wełne po zimie. Aji kłobuk mi zerwoł z głowy i jeszcze bardziyj postrzapacił tych pore włosów, co mi na ni zostało.

●●●

Jak kaj hań za kopcami je wyższe ciśniyni atmosferyczne, to wtedy luft przekipuje z lawora tamtejszej doliny i przelywo sie przez górski grzbiety. Jak go tam pocisko do kopca, to sie ón ochłódzo, pary wodne sie kóndenzujóm i potym na tych nawietrznych stokach padze, a tyn już suchszy luft przegiszy przez grónie i ściyko ku dolinóm, kaj sie zaś zagrzywo, bo czym sie dostowo niżyj, tym bardziyj go ścisko tyn „kompresor" atmosfery, co je na nim. Przziroda z fizykóm to tak wymyślały, że to ocieplani powietrzo przi ceście na dół (w przibiżyniu +1˚C na 100 m wyszki) je skoro dwa razy wiynksze, jako to jego ochłódzyni, kiej sie skrobie do kopca (średnio -0,65 ˚C /100m). Całe to funguje jako tako wielkucno naturalno pómpa cieplno. Tak powstowajóm ty ciepłe i suche górski wiatry, kiere sóm ponikiedy tak silne, że targajóm strzechy i łómióm strómy. Tu, w Karpatach, ich nazywómy holnymi, a w Alpach zaś majóm ty swoje feny. Aji na Bałkanach wiejóm wiatry od stróny gór, kiere tam określane sóm mianym bora. Bory ale nejczynścij fuczóm od północy, a różnice termperatur w górach a kansi nad morzym bywajóm tak wielki, że choć aji tam sie luft zagrzywo przi ceście na dół, to i tak do doliny taki wiatry nejczynścij przinoszóm ochłódzyni.

●●●

U nas w instytucie kiejsi robił doc. Bora Čumlivski. Jo już go poznoł jako starego pana na pyndzyji, ale jeszcze aji wtedy było widać, że mo w sobie kupe z tego bałkańskigo górskigo wiatru, kierego miano nosił. Bora sie urodził w 1918 roku w mieście Kumanowo w dzisiejszej Macedonii Północnej. W 1937 roku posłali go jako studenta wyższej szkoły gospodarczej do Czechosłowacji na praktyke. Tak sie mu tu spodobało, że sie uprził studować dalij zootechnike w Pradze. W 1938 go ale powołali na słóżbe do jugosłowiańskigo wojska, a potym już nie było po co do Pragi wracać. W 1941 roku Niymcy prziszli aji do Jugosławii. Bora sie dostoł do niewoli i przesiedzioł skoro cały rok w lagrach jynieckich i w kóncentrakach. Potym sie ale o niego, jako o swoigo nowego obywatela, upómnieli Bułgarzi, kierzi w tym czasie zajyli Kumanowo z całym wschodym Macedonii. Bora wrócił do chałpy, ale wożył snodzi jyny 45 kilo. Jak go mama zaś kapke wykormiła, to sie porwoł i szeł ku partyzanóm. Jego oddział sie bił z Niymcami i Chorwatami, ale mioł konflikt aji z partyjóm od Tita, bo na Bałkanach to bywo dość dziki i ponikiedy każdy z każdym sie bije. I tóż po wojnie Bora raczyj zaś uciyk do Pragi, kaj dostudiowoł i zaczón robić w szkole asystenta. Też sie tam ale kómusi ważnymu naraził czy niespodoboł, i tóż go zesłali na „Onen Svět" – to je tako osada przi Javornej na Szumawie. Jyny że to było cosi dlo Bory, jeździł tam po gospodarstwach i skupowoł resztki tamtejszych krajowych owiec, potym ich przipuszczoł baranami zagranicznych ras: linkolnami, chewiotami czy kentami i zaczón tak tworzyć płymie szumawskich owiec, kiere potym w roku 1982 było oficialnie uznane i zapisane do światowego genofondu owiec. Jeszcze do niedowna ponikierzi owczorze nazywali ty owce czumliwkami. W roku 1954 sie Bora wrócił do Pragi i zaczón robić w naszym instytucie naukowym produkcji zwierzyncej w Uhříněvsi. Fórt go to ale targało kansi do kopców ku owcóm i owczorzóm. Jak żech potym o nim cosi pisoł do owczorskigo informatora, to naszo pani personalistka była tak szykowno, że mi na tajniaka pozwoliła wgóndnyć do jego papiórów. Musiołech sie w duchu śmioć, jak żech widzioł kiela nagan tam mioł założónych za to, że pojechoł kansi za owcami, a w robocie nie wapełnił wszycki ty papióry z tym zwiónzane. Abo jak go ocyniali, że jego praca naukowo je za

●●●

Ty jego opowieści stowały sie legendóm, kieróm unosił do wyrchu dym owczorskich ognisk

moc „praktycznie zamierzóno"! Przi tym ale aji swoji urlopy z rodzinóm spyndzoł przi owcach, nejczynścij w owczorskij stacji badawczej, kiero wtedy działała w Jedlovej w Górach Orlickich. W 70. rokach zaś sie chycił uczynio na szkole. Napisoł owczorski skrypta, nie za grube, ale treściwe, taki co se człowiek aji z chyncióm poczyto. Ale aji tam mioł konflikty, bo se robił po swojymu. Baji jak studenci nie umieli przi egzaminach, to im pisoł pióntki do indeksów i choć takij oceny na wyższach uczelniach oficjalnie nie było. Opowiadoł mi też, jak roz był w kómisji przi egzaminach państwowych i wszycy tam mu tłókli do głowy: „Boro, teraz przidzie syn ważnego kómunistacznego promineta, tymu musisz dować jyny lehki pytania". I tóż, Bora mu zadoł proste pytani: „Kiela mo krowa zymbów?". Chłapiec nie wiedzoł, tóż dostoł pióntke.

●●●

Čumlivskigo żech pore razy wióz na Szumawe, coby mi ukozoł, jak mo wyglóndać typowo przedstawicielka szumawskij owce. Nigdy mi żodnóm konkretnóm nie ukozoł. Podziwoł sie na całe stado i prawił, że ważno je rozmaitość. I mioł prowde. Po ceście mi ale opowiadoł o swoich przeżyciach – czy to z partyzantki, czy z owczorstwa. Dziepro póznij żech sie dowiadowoł, że tak samo go zawziyncie posłóchali owczorze za kierymi jeździł. Bore dobrze znali aji chłopi, co tu u nas po gróniach paśli owce jeszcze za jezedowskich czasów. Bywoł też aji u Petra Šimečka, tu oto kónsek wedla, we Starych Hamrach. Ty jego opowieści stowały sie legendóm, kieróm unosił do wyrchu dym owczorskich ognisk, a potym ich porwoł górski wiater i rozniós do inszych dolin.

●●●

Doganióm swój kłobuk, dobrze go wciskóm na głowe i poczuwóm wzkaz, kiery tyn ciepły wiater niesie owczorzóm, że o chwile trzeba bedzie zaś brać owce i iść z nimi za trowóm. W tym górskim wietrze słychać też daleki echo pastyrskich legend i opowieści Bory Čumlivskigo. ◢

Giganci historii.
Major Henryk Dobrzański „Hubal"
Wtorek 7 marca, godz. 14.05

TVP POLONIA

PIĄTEK 3 MARCA

6.00 Polonia 24 **6.30** Zakochaj się w Polsce. Nowa Sól **7.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat. Polowanie z Buszmenami **7.30** Pytanie na śniadanie **10.30** Panorama kraj **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Stacja innowacja **11.30** Ja to mam szczęście! (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** M jak miłość (s.) **13.05** Klara i Angelika **14.05** Giganci nauki. Pogoda i klimat **15.00** Wiadomości **15.20** Bajki naszych rodziców. Olimpiada Bolka i Lolka **15.40** Bajki naszych rodziców. Miś Fantazy **16.05** Kabaretomaniacy (pr. rozr.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Gryfice **17.55** Przystanek Ameryka **18.10** Olá Polônia **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.35** Taka jak ty. Anna Wyszkoni **22.05** Polonia 24 **22.35** Korona królów. Jagiellonowie.

SOBOTA 4 MARCA

6.00 Polonia 24 **6.30** Tacy byliśmy. Jak budowaliśmy... **7.05** Giganci historii. Unie polsko-litewskie (teleturniej) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.25** Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem (s.) **13.05** Perły Bałtyku **13.35** Okrasa łamie przepisy. Kiszonki z Beskidu Niskiego **14.05** Na dobre i na złe (s.) **15.00** Kabaret. Super Show Dwójki 3 **16.00** Kulturalni PL (mag.) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2023. Piotr Szczepanik **19.10** Informacje kulturalne **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Wojenne dziewczyny 5 (s.) **21.15** Sanatorium miłości 5 (s.) **22.10** Paradoks. Oaza spokoju **23.05** Muzyka na dobry wieczór. Rafał Brzozowski w najpiękniejszych polskich piosenkach **23.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej)

NIEDZIELA 5 MARCA

6.00 Giganci nauki. Pogoda i klimat **6.50** Kabaretowe Naj. Etapy życia **7.10** U Pana Boga w ogródku (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.40** Misja Zambia. Orkiestra chłopców ulicy **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Słowo na niedzielę. Wielkie słuchanie **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Sędziszowie **14.15** U Pana Boga w ogródku (s.) **15.15** Niedziela z.... Janem Kantym Pawluśkiewiczem **16.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat. Polowanie z Buszmenami **16.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **17.00** Teleexpress **17.25** M jak miłość (s.) **18.20** „Ja to mam szczęście!" - ulubione skecze **18.35** Co dalej? O tym mówi świat **19.10** Informacje kulturalne **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Komisarz Alex 17 (s.) **21.15** Wyklęty **23.25** Słownik polsko@polski.

PONIEDZIAŁEK 6 MARCA

6.00 Polacy to wiedzą! **6.30** Pokarm życia **6.50** Rok 1982. Kalendarium **7.00** Kulinarne wędrówki z Jolą Kleser **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Przystanek Ameryka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Wojenne dziewczyny 5 (s.) **13.05** Komisarz Alex 17 (s.) **14.00** Co dalej? O tym mówi świat **14.40** Polacy na ratunek Żydom. Rodzina Tkaczyków **15.00** Wiadomości **15.20** Figu Migu na planecie Czochra **15.35** Zwierzaki Czytaki. Remont podwórka **16.00** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.55** INFO V4+ **18.15** Polacy światu **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Młody Piłsudski (s.) **21.55** Zoom Polonii **22.05** Polonia 24 **22.35** A. Poczobut skazany na polskość **23.00** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpielem-Bułecką **23.30** Leśniczówka (s.).

WTOREK 7 MARCA

6.00 Polonia 24 **6.30** Pożyteczni.pl **7.00** Co dalej? **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** INFO V4+ **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Młody Piłsudski (s.) **14.05** Giganci historii. Major Henryk Dobrzański „Hubal" **15.00** Wiadomości **15.15** Alfabet Andrzeja Dobosza. Kardynał Stefan Wyszyński **15.35** Przyjaciele Misia i Margolci **16.00** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Studio Wschód **17.55** Nad Niemnem (s.) **18.10** Studio Lwów **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Ojciec Mateusz 15 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Napisane życie. Wisława Szymborska **23.35** Leśniczówka (s.).

ŚRODA 8 MARCA

6.00 Polonia 24 **6.30** Stacja innowacja **6.45** Polacy na ratunek Żydom. Rodzina Tkaczyków **7.00** Qulszoł - kulinarne potyczki **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.45** Pytanie na śniadanie **11.10** Studio Lwów **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Ojciec Mateusz 15 (s.) **13.55** Napisane życie. Wisława Szymborska **15.00** Wiadomości **15.20** Animowanki. Agatka **15.30** Animowanki. Mami Fatale **15.40** Nela Mała Reporterka. Jezioro Inle **16.00** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Aleksandra Kurzak. Portret gwiazdy **17.55** Kierunek Zachód (mag.) **18.10** Magazyn z Wysp **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Blondynka 2 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.30** Leśniczówka (s).

CZWARTEK 9 MARCA

6.00 Polonia 24 **6.30** Słownik polsko@polski **7.00** Co dalej? **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Blondynka 2 (s.) **14.00** Autoportret za mgłą. Olga Boznańska **15.00** Wiadomości **15.20** Bajki naszych rodziców. Miś Uszatek **16.00** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Stacja innowacja **17.45** Polacy światu. Kazimierz Funk **17.55** W obiektywie Polonii. Wschód **18.10** Wilnoteka **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Oficerowie (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Bucza ,22 **23.30** Leśniczówka (s.).

Zginęli broniąc Ukrainy

Byłem Polakiem – obywatelem Ukrainy" – pod takim tytułem 24 lutego, w pierwszą rocznicę pełnoskalowej rosyjskiej inwazji na Ukrainę, na ogrodzeniu Konsulatu Generalnego RP we Lwowie zaprezentowano wystawę o ukraińskich żołnierzach, Polakach i osobach polskiego pochodzenia, którzy oddali swoje życie w obronie Ukrainy.

● **Fragmenty wystawy we Lwowie.** Fot. KONSTANTY CZAWAGA

Przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki współpracy Konsulatu Generalnego RP we Lwowie, Centrum Kultury Polskiej i Dialogu Europejskiego w Iwano-Frankiwsku oraz Fundacji Wolność i Demokracja.

Ponadto, w ramach wyrażenia poparcia dla Ukrainy, pracownicy miejscowi polskiej placówki dyplomatycznej we Lwowie własnoręcznie uszyli flagę Ukrainy, która została wyeksponowana na budynku konsulatu.

Wystawę „Byłem Polakiem – obywatelem Ukrainy" można obejrzeć online w wersjach ukraińsko-polskiej i polsko-angielskiej.

„Kurier Galicyjski"/UKRAINA

Polonijna Akademia Żeglarska

Obozy żeglarskie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" pod nazwą „Polonijna Akademia Żeglarska" dla młodzieży polonijnej organizowane w Ostródzie to niezapomniana oraz intensywna przygoda żeglarska zakończona egzaminem na patent żeglarza jachtowego. Idealny sposób na ciekawe spędzenie wakacji dla młodzieży. Nasze obozy żeglarskie na Mazurach dla dzieci i młodzieży to połączenie rozrywki i nauki, a obozowicze mają zarówno czas, aby odpocząć, jak i na poznanie podstawowych zasad obowiązujących na wodzie.

Przez 12 dni, 60 młodych osób w wieku od 14 do 17 lat, dziewczynek oraz chłopców z różnych krajów świata nauczy się nie tylko żeglowania, ale również pozna polskie krajobrazy, podszkoli język polski oraz pozna kulturę swojej „drugiej ojczyzny". Każdy dzień na obozie żeglarskim jest aktywny i pełen atrakcji.

Oprócz warsztatów żeglarskich, które poprowadzi wykwalifikowana kadra i na których uczestnicy poznają podstawy żeglarstwa oraz zasady bezpieczeństwa spędzania czasu nad wodą, odbywać się będą zajęcia o charakterze edukacyjnym.

Obozy Żeglarskie organizowane są w partnerstwie z Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni, dzięki czemu młodzi żeglarze będą mieli okazję zwiedzić siedzibę Akademii. Natomiast dzięki współpracy z Muzeum „Zimnej Wojny" im. Generała Ryszarda Kuklińskiego doświadczą żywej lekcji historii, czeka ich edukacyjny rejs historycznym jachtem „Legia", którego sternikiem był płk Ryszard Kukliński.

Podczas pobytu w Gdyni, młodzież uczestniczyć będzie w IV Światowych Polonijnych Mistrzostwach Żeglarstwa im. Tadeusza Wende organizowanych w Gdyni w dniach 24-27 czerwca. To największe tego typu wydarzenie organizowane dla żeglarzy polonijnych. Regaty wpiszą się w obchody corocznego Święta Morza, które odbędzie się w tym czasie w Gdyni.

Uczestnicy obozów będą zakwaterowani w Domu Polonii w Ostródzie, gdzie czekać będzie na nich wiele atrakcji oraz zajęć integracyjnych, t.j. gry i zabawy integracyjne, wieczorne spotkania w blasku ogniska, pieczenie kiełbasek. Przedsięwzięcie zostało zorganizowane dzięki współpracy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" z Akademią Marynarki Wojennej w Gdyni, Muzeum Zimnej Wojny w Gdyni oraz Pomorskim Związkiem Żeglarskim. Zgłoszenia ruszają już niebawem.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska"

SPORT

FNL: Wracają do gry

Kiedy przebiśniegi są gotowe rosnąć i kwitnąć, najwyższa pora, żeby rozkwitły też emocje piłkarskie na niższych szczeblach rozgrywek. W ten weekend do głosu dojdą mecze w drugiej najwyższej klasie (FNL), w połowie marca do walki w rewanżowej rundzie ruszą też amatorskie drużyny z całego regionu.

Janusz Bittmar

MFK KARWINA

Z sześciopunktową stratą do prowadzącego FK Przybram przystępują do wiosennej części FNL piłkarze Karwiny. Najważniejszy cel drużyny Tomáša Hejduška w zimowej przerwie nie uległ zmianie: nad Olzą liczą na szybki powrót do piłkarskiej elity, idealnie jeszcze w tym sezonie. Przejść od słów do czynów mogą karwiniacy w niedzielnym meczu 17. kolejki FNL, kiedy to na Miejskim Stadionie w Raju zmierzą się z liderem rozgrywek (14.00). Zespół FK Przybram w tym tygodniu skutecznie utrudniał życie karwińskim szpiegom, próbującym zdobyć najświeższe informacje dotyczące ustawienia, w jakim rywal rozpocznie niedzielne spotkanie. W odróżnieniu od Karwiny, która w miniony weekend zaliczyła sprawdzian generalny z czwartoligowym Boguminem (2:1), klub z zachodu Czech pauzował, tłumacząc to kłopotami zdrowotnymi w zespole sparingowego przeciwnika.

– Nie interesuje mnie, czy rywal zagrał tydzień temu ostry mecz, czy też słodko leniuchował. Aktualną formę zweryfikuje dopiero niedzielny pojedynek – stwierdził trener Karwiny Tomáš Hejdušek. Czy w takim razie wymęczone zwycięstwo z dywizyjnym Boguminem zostało już zapomniane? – Nie do końca, bo w tym meczu pojawiło się wiele usterek, które na drugoligowym poziomie nie powinny się zdarzać – ocenił szkoleniowiec. – Z drugiej jednak strony nie powinniśmy niepotrzebnie dramatyzować sprawy. W końcu wygraliśmy, w bólu, ale jednak – podkreślił.

Bilans zimowych meczów kontrolnych w przypadku Karwiny to trzy zwycięstwa, dwa remisy i jedna porażka. Pozytywnym sygnałem jest forma strzelecka Adeleke i Boatenga, dwóch nowych napastników pozyskanych nad Olzę w zimowym okienku. 22-letni Kevin Boateng w lutym trafił do Karwiny na zasadach wypożyczenia ze słowackiej Trnawy, 24-letni Adeleke przeprowadził się do Karwiny z albańskiego klubu K.F. Laçi, gdzie należał do czołowych strzelców. Obaj instynkt killera potwierdzili już w sparingach, teraz pora, żeby o swoich umiejętnościach przekonali też kibiców szykujących się na niedzielny szlagier z FK Przybram. Adeleke i Boateng potrafią strzelać gole, ale kto widział sparing z Boguminem, zauważył też jedno niepokojące zjawisko – po stracie piłki obaj czarnoskórzy napastnicy rzadko włączali się do akcji defensywnej. A wiadomo – rozgrywki FNL cechuje duża waleczność, często na granicy zdrowego rozsądku.

● **Strzelecką formą błyszczą dwaj nowi piłkarze Karwiny, Adeleke (z lewej) i Boateng.** Fot. mfkkarvina

KADRA KARWINY

Bramkarze: Ciupa, Fabisz, Mrózek, Neuman
Obrońcy: Antovski, Bederka, Bielan jun., Cienciala, D. Krčík, Motyčka, Soukeník, Teplan, Židek
Pomocnicy: Bartl, Boháč, Budínský, Málek, Memič, Mikuš, Rezek, Zedníček, Žák
Napastnicy: Adeleke, Boateng, Papadopulos, Vrba

KADRA TRZYŃCA

Bramkarze: Hasalík, Adamuška, Schovanec
Obrońcy: Tandara, Hýbl, Foltyn, Brak, Strańák, Szewieczek, Slaninka
Pomocnicy: Gembický, Jursa, Osah, Samiec, Kania, Habusta, Machuča, Omasta, Hrdlička
Napastnicy: Holík, Juřena, Turyna

FK TRZYNIEC

W zgoła odmiennych nastrojach i w zupełnie innej pozycji startowej ruszają do drugoligowych bojów piłkarze Trzyńca. Pod Jaworowym nie udało się w jesiennej rundzie rozwiać zmartwień natury spadkowej, daleko do optymizmu mają piłkarze Martina Zbončáka również po zimowych meczach sparingowych. Fala krytyki posypała się na głowy Trzyńca zwłaszcza po ostatnim meczu towarzyskim z Prościejowem, przegranym 0:3.

– Sobotni sprawdzian generalny zepsuliśmy z kretesem. Mam nadzieję, że dla piłkarzy to nauczka. Naiwna gra nie popłaca – skomentował fatalne wyjazdowe spotkanie Zbončák. Atmosferę w klubie ratuje jednak całkiem niezły bilans zimowych sparingów, a zwłaszcza cenna wygrana ze słowacką Żyliną 3:2. W lutowym okienku trzyńczanie przegrali tylko z Prościejowem, zremisowali natomiast z Hulczynem (0:0) i Puchowem (3:3), a jedyne zwycięstwo odnieśli w regionalnym starciu z Frydkiem-Mistkiem (7:2).

Dla Trzyńca plasującego się na 14. pozycji w tabeli marcowe kolejki będą kluczowe. Spore utrudnienie pojawi się jednak zaraz na starcie: pierwsze dwa marcowe mecze drużyna zaliczy na wyjeździe w Pradze. W najbliższą sobotę zespół zagra na Julisce z Duklą Praga, a następnie trafi na rezerwy Slavii Praga.

W Trzyńcu pocieszają się, że najgorszy futbol już pokazali w Prościejowie, a w sobotę rozpoczną nowy, budujący etap w tym sezonie.

OFERTA

NARCIARSTWO – 49. ZJAZD GWIAŹDZISTY, ISTEBNA: sobota, od 9.00 w ośrodku Złoty Groń oraz na trasach biegowych Kubalonki.
ŚWIĘTO HOKEJA, KARWINA: sobota, od 10.00 na stadionie zimowym; w programie konkursy dla widzów, mecz towarzyski legend hokeja, wspólne oglądanie meczu NHL pomiędzy ekipami Boston Bruins i New Jork Rangers.
HOKEJ – TIPSPORT EKSTRALIGA: Witkowice – Brno (dziś, 18.00), Trzyniec – Ml. Bolesław (niedz., 16.30). **(jb)**

Derby dla faworyta

Piłkarze ręczni Banika Karwina wywiązali się w środę na własnym parkiecie z roli faworyta meczu 22. kolejki Chance Ekstraligi, pokonując w derbach Frydek-Mistek 35:27.
Ciasny kalendarz ostatnich tygodni zmusił trenera gospodarzy, Michala Brůnę, do podjęcia kroków w celu zminimalizowania kontuzji. Po uzyskaniu kluczowej przewagi w pierwszej połowie na parkiecie coraz częściej zaczęli się więc pojawiać również rezerwowi zawodnicy, spoza elitarnej „7".
– Obroniliśmy trzecią lokatę w tabeli, wyżej już nie zdążymy się przebić – ocenił wygraną Brůna. Karwiniacy nastawią się obecnie na dobry start w play off oraz ćwierćfinał Pucharu EHF, w którym zmierzą się z norweskim klubem Runar Sandefjord Elite (pierwszy mecz 18. 3.).
Do końca rundy podstawowej pozostały dwie kolejki. Jutro Banik zmierzy się na parkiecie lidera, Talentu Pilzno (18.00).

CHANCE EKSTRALIGA

KARWINA – F-M 35:27

Do przerwy: 19:13. **Karwina:** Mira, Brychlec – Růža 3, J. Patzel 2, Plaček, Fulnek 5, Užek 4, Harabiš 7/3, Solák 6, Skalický 4, Široký 3, Nantl 1, Ptáčník, Franc.
Lokaty: 1. Pilzno 43, 2. Lowosice 42, 3. Karwina 39 pkt. **(jb)**

Marcin Oleksy pierwszym Polakiem z nagrodą Puskasa

Marcin Oleksy, zawodnik amp futbolu, czyli piłki nożnej dla osób po jednostronnej amputacji kończyny dolnej lub górnej lub z wrodzoną niepełnosprawnością, otrzymał w poniedziałek podczas gali FIFA w Paryżu nagrodę im. Ferenca Puskasa dla strzelca najładniejszego gola 2022 roku. W plebiscycie wyprzedził między innymi Brazylijczyka Richarlisona i Francuza Kyliana Mbappe. Jest pierwszym w historii Polakiem, który otrzymał to wyróżnienie.

Mieszkający w Nowej Soli w województwie lubuskim, a reprezentujący barwy Warty Poznań, odebrał nagrodę z rąk Alessandro Del Pierro, legendarnego piłkarza Juventusu Turyn. Najpiękniejszy gol roku 2022 został strzelony w Bielsku-Białej na stadionie Bielsko-Bialskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji podczas turniejowego meczu PZU Amp Futbol Ekstraklasy między Wartą Poznań a Stalą Rzeszów.

– Ciężko mi było nawet sobie pomarzyć o takim wyróżnieniu, a teraz odbieram nagrodę za najładniejszą ramkę na świecie – powiedział Marcin Oleksy, którą zadedykował ją swojej żonie i dzieciom. – To dzięki nim po wypadku wstałem, podniosłem się i jestem w tym miejscu, gdzie stoję i strzelam takie piękne bramki – powiedział. – Dziękuję też całemu środowisku amp futbolowemu, bo ktoś stworzył tak piękny sport, dzięki któremu możemy się spełniać – dodał.

Marcin Oleksy ma 35 lat. W przeszłości był bramkarzem czwartoligowej Korony Kożuchów. Ale w listopadzie 2010 roku podczas prac drogowych (był jednym z robotników prowadzącym prace) potrącił go samochód. W wyniku tego wypadku stracił nogę.

Po wielu perypetiach i rehabilitacji w 2019 r. postanowił spróbować swoich sił w amp futbolu, czyli piłce nożnej dla osób po jednostronnej amputacji kończyny dolnej lub górnej lub z wrodzoną niepełnosprawnością. Został zawodnikiem Warty Poznań, która utworzyła taką sekcję tej odmiany piłki nożnej. W 2021 roku otrzymał powołanie do reprezentacji Polski, a w 2022 roku strzelił najładniejszego gola świata. **(klm)**

● **Marcin Oleksy na gali w Paryżu.** Fot. ARC

INFORMATOR

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA" – CZ. CIESZYN: Niesamowita wyprawa lewej skarpetki (3, godz. 17.00);
SCENA CZESKA – BOGUMIN: Miluji tě, ale… (5, godz. 19.00).

CO W KINACH

JABŁONKÓW: Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (3, godz. 17.00); **BYSTRZYCA**: Děti Nagana (4, godz. 18.05); **TRZYNIEC – Kosmos**: Zaćmienie (3, godz. 17.30); Avatar 2 (3, godz. 19.30); Děti Nagana (4, godz. 15.00); Creed III (4, godz. 17.30); Ant-Man a Wasp: Quantumania (4, godz. 19.30): Bella i Sebastian. Nowa generacja (5, godz. 15.00); Ostatni taniec (5, godz. 17.30); Ostrov (5, godz. 20.00); Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (6, godz. 17.30); Přání k narozeninám (6, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Mumie (3, godz. 16.30); Zaćmienie (3, godz. 19.00); Bella i Sebastian. Nowa generacja (4, 5, godz. 15.30); Julia (4, godz. 17.30); Creed III (4, godz. 20.00; 5, godz. 17.30); Poszukiwana (5, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum**: Bella i Sebastian. Nowa generacja (3, godz. 17.30); Zaćmienie (3, godz. 20.00); O zaniklé Karvinné (4, godz. 15.00); Děti Nagana (4, godz. 17.30); Creed III (4, godz. 20.00); Mumie (5, godz. 15.00); Ant-Man a Wasp: Quantumania (5, godz. 17.15); Mężczyzna imieniem Otto (5, godz. 17.30); Zaćmienie (5, godz. 20.00); Plan na miłość (6, godz. 17.30); Puchatek. Krew i miód (6, godz. 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum**: Kot w butach. Ostatnie życzenie (3-5, godz. 17.00); Ofiara (3, godz. 18.00); Creed III (3, godz. 19.30); Arvéd (4, godz. 18.00); Puchatek. Krew i miód (4, 5, godz. 19.30); Princ Mamánek (5, godz. 10.00); Il Boemo (5, godz. 18.00); Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (6, godz. 17.00); Plan na miłość (6, godz. 18.00); Ant-Man a Wasp: Quantumania (6, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast**: Szczęście Mikołajka (3-6, godz. 15.00); Filip (3-6, godz. 17.00); W trójkącie (3-6, godz. 19.30).

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Marcowe spotkanie MUR-u odbędzie się w środę 8. 3. o godz. 17.00 w salce Centrum Polskiego w budynku ZG PZKO przy ul. Strzelniczej. Doc. Jana Raclavská i dr Urszula Kolber mówić będą na temat „Ewangeliccy kaznodzieje cieszyńscy i ich polskie teksty" z punktu widzenia językoznawców.
GRÓDEK – Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 5. 3. od godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie: sprawozdanie z działalności, występ przedszkolaków oraz poczęstunek.
KARWINA – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza na popołudniowe spotkanie w ramach Klubu Dyskusyjnego z Doc. PhDr. Ireną Bogocz, CSc., która wystąpi z wykładem pt. „Słowiańszczyzna znana i mniej znana II" we wtorek 7. 3. o godz. 17.00 w budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Wejściówki w cenie 50 kc prosimy zamawiać pod nr. tel. 596 312 477 lub 558 849 501, e-mail: polske@rkka.cz.
▲ Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza rodziców z maluszkami w wieku przedszkolnym na kolejne spotkanie w ramach ogólnokrajowego projektu Bookstart – „Witamy wiosnę" w poniedziałek 6. 3. od godz. 9.00 w budynku biblioteki na rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Kontakt: 596 312 477, 558 849 501, e-mail: polske@rkka.cz.
KARWINA-NOWE MIASTO – MK PZKO zaprasza 4. 3. o godz. 15.00 do Klubu Seniora „Archa" na spotkanie klubowe z okazji MDK. Program kulturalny zapewniony.
LESZNA DOLNA – Zarząd MK PZKO zaprasza swoich członków na zebranie sprawozdawcze dnia 11. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.
OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO zaprasza na imprezę towarzyską „Kwiatek dla pań" w niedzielę 12. 3. o godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie wystąpi Zespół Śpiewaczy „TA Grupa" po batutą Joanny Nowickiej z solistą Klemensem Słowioczkiem.
ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze połączone z obchodami Dnia Kobiet, które odbędzie się w niedzielę 5. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO.
ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków w czwartek 9. 3. o godz. 16.00 na zebranie sprawozdawcze do Domu PZKO.
PTTS „BŚ" – Zaprasza 4. 3. na wycieczkę na trasie: Malenovice – wodospad Satinský – Ostravica, długość 12 km. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 9.19 do Frydku, z Frydku o godz. 10.02 do Frydlantu, autobusem z Frydlantu o godz. 10.25 do Malenovic-Borová. Niezbędne raczki (nesmeky). Prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326.
▲ 7. 3. Chrystian Zaleski (+48 696 459 161) zaprasza na wycieczkę na trasie: Brenna-Bukowa – Trzy Kopce – Klimczok (schronisko) – Brenna-Bukowa, 13 km. Odjazd autobusu do Brennej o godz. 8.15 ulica 3 Maja, przystanek Celma. Istnieje jeszcze możliwość oblodzenia w partiach grzbietowych – wskazane raczki (nesmeky).
WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 7. 3. o godz. 15.00 w „Czytelni". Jego gośćmi będą przedstawiciele wędryńskich działkowiczów.

OFERTY

SPRZEDAM ziemniaki, tel. +48 669 108 102. GŁ-087
POSZUKUJĘ PRACY od 1. 9. 2023 na stanowisko asystenta pedagoga albo niani w przedszkolu. Tel. 736 520 453. GŁ-064

PIELGRZYMKI

CZ. CIESZYN – Parafia NSPJ w Cz. Cieszynie zaprasza na XXIX Autokarową Pielgrzymkę Zaolzie – Jasna Góra, która odbędzie się w dniach 20.-21. 7. W programie: bazylika archikatedralna Świętej Rodziny, Jasna Góra, Alwernia – Sanktuarium Chrystusa Miłosiernego. Informacje i zgłoszenia: Jadwiga Franek, kom.: +420 739 002 715, +48 531 278 846, e-mail: frankowie2@gmail.com.

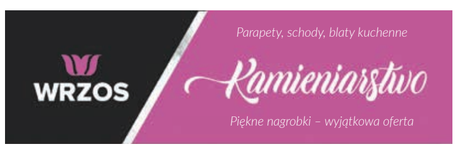

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20b
(5 km od Czeskiego Cieszyna)
Tel: +48 606452479,
+48 338567377

Filia: Cisownica, ul. Ustrońska 156
(5 km od Górnej Lesznej)

Filia RC: Wędrynia 1044
Czynne: wtorek, czwartek 9:00-15:00
Tel: +420 736 702 526

www.kamenictvi-wrzos.cz

GŁ-108

ŻYCZENIA

Dnia 4 marca 2023 obchodzi swój zacny jubileusz 80. urodzin

pan JAN KRZYŻANEK
z Trzyńca, rodak z Piosku

Z tej okazji zdrowia, szczęścia i nieustającego wigoru życzą bracia Karol i Władek z rodzinami.

GŁ-112

WSPOMNIENIA

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych…

Dnia 3 marca 2023 minie 15. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Drogi

śp. STANISŁAW CACHEL
z Karwiny

O chwilę wspomnień proszą syn, córka i synowa z rodzinami.

RK-018

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.

Dnia 3 marca mija 12. rocznica śmierci

STANISŁAWA HELISA
z Czeskiego Cieszyna-Sibicy

zaś 17 marca minie 1. rocznica śmierci Jego Mamy

MARII HELIS

O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina.

GŁ-118

W niedzielę 5 marca 2023 obchodziłby 110. rocznicę urodzin nasz Kochany Ojciec, Dziadek, Wujek

śp. JÓZEF KASZPER
z Wędryni

zaś 29 marca 2023 minie 19. rocznica Jego śmierci.
Z szacunkiem i miłością wspominają i o modlitwę proszą córka i syn z rodzinami.

GŁ-114

Dnia 7 marca 2023 obchodziłaby 90 lat Mamusia

pani ANNA KLUSOWA
z Trzyńca

a w lutym obchodziłby 93 lat Tatuś

pan KAROL KLUS

O ciche wspomnienie proszą córki Halina i Grażyna z rodzinami.

GŁ-113

Dnia 2 marca 2023 minęła 20. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Kochany Ojciec i Dziadek

śp. ALOJZY KLUZ
z Jabłonkowa

1 lutego 2023 przypomnieliśmy sobie 105. rocznicę Jego urodzin.
O chwilę wspomnień proszą córka Grażyna i syn Andrzej z rodzinami.

GŁ-117

www.glos.live

„Głos" jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021 i 2022" za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów".

Głos – GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu", ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos" należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS

Dnia 6 marca 2023 upłynie 30 lat od śmierci mojego Ojca

śp. JÓZEFA MIKUŁY
z Suchej Górnej

Z żalem w sercu wspominają córka Jadzia z mężem oraz wnuczki Danka i Beata z rodzinami.

GŁ-115

Dnia 4 marca minie 2. rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany

śp. inż. ZDZISŁAW PITALA

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-020

Nie umarli, o których pamięć trwa.

Dnia 1 marca 2023 minęła 20. rocznica zgonu naszej Kochanej Mamusi, Babci, Teściowej, Siostry i Cioci

śp. MARII PODZEMNEJ
z domu Nawalana, zamieszkałej w Czeskim Cieszynie

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

RK-025

Dnia 2 marca 2023 minęła 5. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. DANUTY TRZASKALIK
z Karwiny-Starego Miasta

O chwile wspomnień proszą mąż i synowie z rodzinami.

RK-022

Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność…

Dnia 6 marca 2023 minie pierwsza bolesna rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Kochany

śp. HENRYK SANAK
z Karwiny-Granic

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

RK-024

NEKROLOGI

W głębokiej żałobie zawiadamiamy wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół, że dnia 25. 2. 2023 zmarł nagle w wieku 82 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek i Kuzyn

śp. KAROL KUNSCHKE
zamieszkały w Karwinie-Nowym Mieście

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 3 marca 2023 o godz. 12.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Frysztacie. Ciało Zmarłego zostanie złożone na cmentarzu w Karwinie-Raju. Zasmucona rodzina.

RK-026

Kto w sercach żyje, nie umiera.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 26 lutego 2023 zmarł w wieku 76 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek, Teść, Brat

śp. TADEUSZ SODZAWICZNY
zamieszkały w Nydku

O chwilę wspomnień proszą żona Helena, córki Monika i Maryla z rodzinami, syn Marek z rodziną.

GŁ-119

Żyłem, bo chciałeś,
umarłem, bo kazałeś.

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych przyjaciół i znajomych, że dnia 1 marca 2023 zmarł w wieku 76 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. EDWARD KAJFOSZ
zamieszkały w Kocobędzu, Kišinec 8

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we wtorek 7 marca 2023 o godz. 15.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie na cmentarz katolicki w Ligocie Alodialnej.
Pogrążona w smutku rodzina.

GŁ-120

PROGRAM TV

PIĄTEK 3 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wezwijcie położne (s.) **9.55** Jak się żyje wiejskim nauczycielom **10.10** Pełne gniazdo w Ołomunieckim **10.35** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.35** Reporterzy TVC **15.25** Podróż po dolinie rzeki Douro **15.55** Uśmiechy J. Menzela **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Mieszkać jak... we szkle **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Kukułki II (s.) **21.05** Wszystko-party **22.00** Hercule Poirot (s.) **23.45** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **0.30** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Historie starych karczm **9.00** Najwspanialsze dzieła natury **9.55** Reprodukcja w środowisku naturalnym **10.45** Królestwo natury **11.10** David Attenborough i żywe światło **12.05** Stulecie kotowatych **13.05** Berlin lat 30 w oczach dyplomatów **14.00** Hitlerjugend: ostatnia bitwa dzieci – żołnierzy **14.45** Dlaczego rozbiła się Costa Concordia **15.35** Piękne żywe zabytki **16.00** W egzekucji komorniczej **16.50** Lekkoatletyka HME 2023 Stambuł (transmisja) **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Akcja na Eigerze (film) **22.15** Wind River (film) **0.00** Lotnicze katastrofy **0.45** Tajemnice II wojny światowej.

NOVA
5.55 Śniadanie **8.40** Ulica (s.) **9.40** Złoty łabędź (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.35** Zamieńmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Niesamowity Spider-Man (film) **23.10** Grawitacja (film) **1.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Zoo (s.) **10.30** Policja Hamburg (s.) **12.30** Komisarz Rex (s.) **13.35** Agenci NCIS (s.) **14.40** Tak jest, szefie **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.00** Jak zbudować marzenie **23.10** Tak jest, szefie! **0.25** Policja w akcji.

SOBOTA 4 MARCA

TVC 1
6.00 Bułeczki z rana **6.25** Łopatologicznie **7.20** Narty **7.45** Bajka z wietrznego lasu **9.00** O Jasiu i księżniczce Felince (bajka) **9.35** Uśmiechy Rudolfa Pellara **10.15** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.00** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Błękitna krew (bajka) **13.50** Marysia (bajka) **14.25** Ale wesele, wujku! (film) **15.15** Ostatnia nagonka Alfonsa Karáska **16.15** Panna Marple (film) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** 30 Czeski Lew – nagrody Czeskiej Akademii Filmowej i Telewizyjnej 2022 **22.25** Błędy (film) **0.00** Komisarz Moulin (s.).

TVC 2
6.00 Największe bitwy czołgowe **6.40** Einsteinowie wśród zwierząt **7.35** Kambodża i jej świątynie **8.30** Na hulajnodze **8.40** Z kucharzem dookoła świata **9.35** Na jednośladzie do Afryki **10.05** Lotnicze katastrofy **10.50** Auto moto świat **11.10** Auto moto test **11.20** Babel **11.50** Mumifikacja taksówkarza Alana – ostatnia egipska tajemnica **12.40** Piękne żywe zabytki **13.05** Diabelski wynalazek (film) **14.25** Poszukiwania świętych węgorzy w Francuskiej Polinezji **15.20** David Svoboda **15.35** Błękitna krew **16.30** Lekkoatletyka HME 2023 Stambuł (transmisja) **19.00** Afrykańskie pustkowia wzdłuż rzek **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Egipcjanin Sinuhet (film) **22.25** Marco Effekten (film) **0.25** Gomora (s.) **1.15** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze.

NOVA
6.15 Looney Tunes (s. anim.) **7.05** Scooby-Doo (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **12.00** Poradnik domowy **13.20** Zakręcony (film) **15.10** Co za życie (film) **17.10** Agent XXL: Rodzinny interes (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pościg – wydanie specjalne **21.20** Pasażer (film) **23.35** Tunel (film).

PRIMA
6.20 Bolek i Lolek (s. anim.) **6.45** M.A.S.H. (s.) **8.50** Autosalon.tv **10.00** Czempioni **11.35** Morderstwa w Midsomer (s.) **13.55** Wiem, że jesteś mordercą (film) **16.05** Pasierbica kłusownika (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Czempioni **21.45** Gliniarz (s.) **23.05** Operacja Świt (film) **1.50** Brudne metody (film).

NIEDZIELA 5 MARCA

TVC 1
6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Ale wesele, wujku! (film) **7.15** Ostatnia nagonka Alfonsa Karáska **8.10** O mądrej górlce (bajka) **8.20** Bułeczki z rana **8.50** Łopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **11.05** Cyrk Humberto (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O sierocie z Radhoszcza (bajka) **14.20** Zła krew (s.) **15.35** Koniec poetów w Czechach (film) **17.20** Karetka (s.) **18.25** Co umiały nasze babcie **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Kurs pożądania małżeńskiego (film) **21.40** 168 godzin **22.10** Bajki policyjne posterunkowego Zahrádki (film) **23.30** Zabójcze szyfry (film) **0.20** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.).

TVC 2
6.00 Mumifikacja taksówkarza Alana – ostatnia egipska tajemnica **6.45** Hitlerjugend: ostatnia bitwa dzieci – żołnierzy **7.35** Niewidzialne starożytne miasta **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.40** Poszukiwania utraconego czasu **9.00** Mistrzowie medycyny **9.30** Ekstremalne windy **10.20** Najciekawsze cuda starożytności **11.00** Nie poddawaj się **11.30** Magazyn chrześcijański **11.55** Na pływalni z Avishaiem Cohenem **12.25** Dopóki nas wyznanie nie rozdzieli **12.55** Królestwo natury **13.20** Kot to nie pies **13.50** Stulecie kotowatych **14.45** Wieczny Egipt **15.40** Ladislav Novák **15.50** Pełne gniazdo w Ołomunieckim **16.15** Historie starych karczm **16.50** Lekkoatletyka HME 2023 Stambuł (transmisja) **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Czarny dzień w Black Rock (film) **21.25** Mistrz (film) **23.25** Psychika czempionów **0.20** Koncerny farmaceutyczne.

NOVA
6.15 Looney Tunes (s. anim.) **7.05** Scooby-Doo (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **12.05** Goście (s.) **13.15** Jak zostać kotem (film) **15.00** Geostorm (film) **17.15** Tarzan: Legenda (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Odznaka Vysočina (s.) **21.35** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.45** Odpryski **23.20** Łzy słońca (film) **1.40** Geostorm (film).

PRIMA
6.05 M.A.S.H. (s.) **8.40** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Jak zbudować marzenie **11.00** Program dyskusyjny **11.50** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libickiego **13.00** Poradnik Ládi Hruški **13.45** Czarne wdowy (s.) **15.00** V.I.P. morderstwa (s.) **16.25** Mąż na zmianę (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Diabelskie rogalo (film) **21.30** Wiem, że jesteś mordercą (film) **23.45** Jack Reacher (film).

PONIEDZIAŁEK 6 MARCA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **9.45** Fortepian **10.00** 168 godzin **10.40** Kukułki II (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Diabelski wynalazek (film) **15.25** Wezwijcie położne (s.) **16.45** Podróż po Madagaskarze **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Miejsce zbrodni Czeskie Budziejowice (s.) **21.20** Reporterzy TVC **22.00** StB: ściśle tajne **22.30** Gniazdo (s.) **23.35** Hercule Poirot (s.) **0.25** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Piękno Brazylii **9.25** Poszukiwania świętych węgorzy w Francuskiej Polinezji **10.20** David Attenborough i żywe światło **11.10** Babel **11.40** Irlandia, celtycka magia **12.30** Ukryte piękno Albanii **12.45** Telewizyjny klub niesłyszących **13.15** Afrykańskie pustkowia wzdłuż rzek **14.05** Dopóki nas wyznanie nie rozdzieli **14.30** Najwspanialsze dzieła natury **15.25** Africa obscura **16.20** Przygody nauki i techniki **16.50** Historia świata **17.45** Lotnicze katastrofy **18.30** Mistrzowie medycyny **19.00** Kwartet **19.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Samotnik (film) **21.50** Zaginione miasto Z (film) **0.05** Wszyscy ludzie prezydenta (film)

NOVA
5.55 Śniadanie **8.40** Ulica (s.) **9.40** Odznaka Vysočina (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.35** Zamieńmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.30** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.30** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA
6.15 M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.15** M.A.S.H. (s.) **9.45** Poradnik domowy **10.35** Policja Hamburg (s.) **12.35** Komisarz Rex (s.) **13.40** Agenci NCIS (s.) **14.45** Tak jest, szefie **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Dobre wiadomości (s.) **21.35** V.I.P. morderstwa (s.) **22.55** Gliniarz (s.) **0.05** Tak jest, szefie!

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

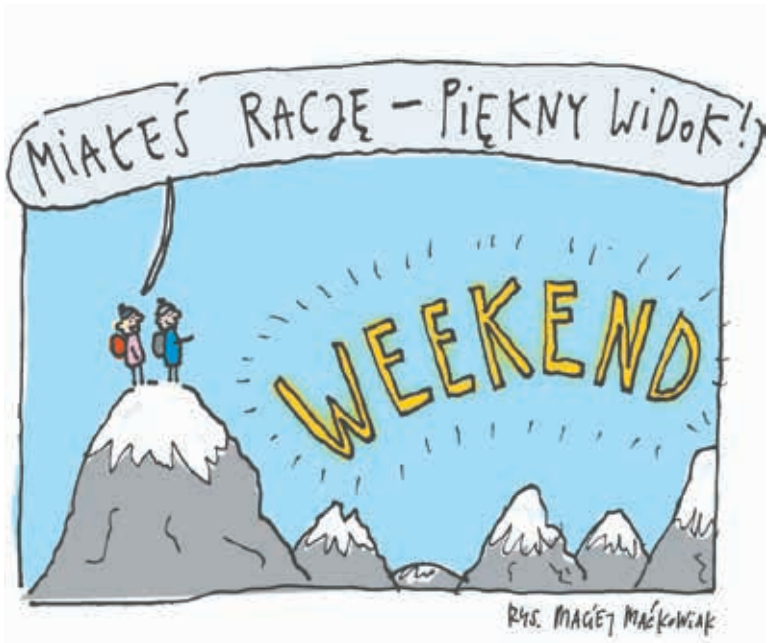

WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

...tak jest

● Dziś zapraszamy naszych czytelników do Stonawy. Archiwalne zdjęcie pochodzące z Narodowego Archiwum Cyfrowego przedstawia Szkołę Wydziałową.

Jak zwykle czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do wspólnej fotograficznej zabawy.

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

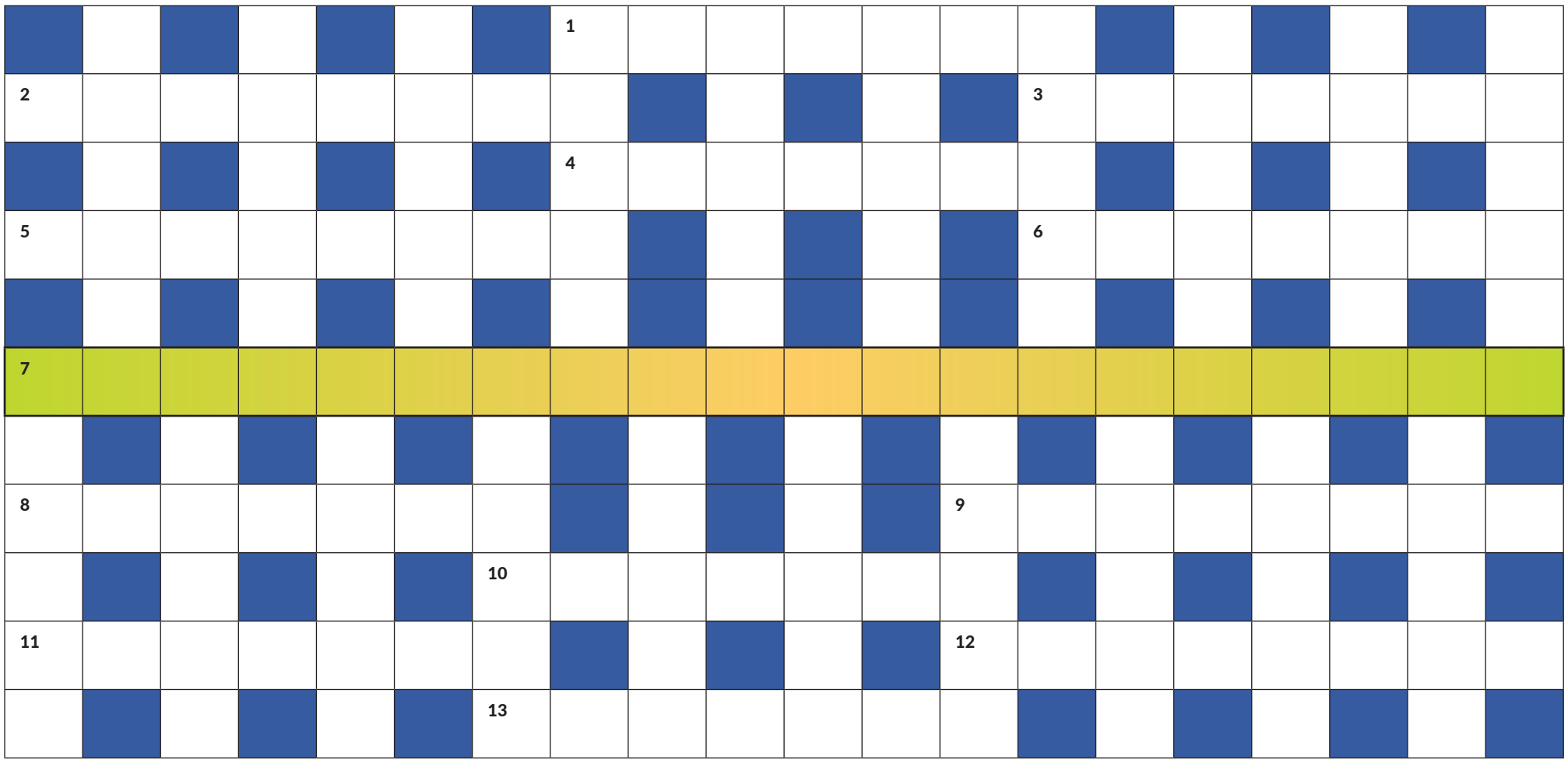

Rozwiązaniem jest myśl, której autorem jest Stanisław Jerzy Lec, pseudonim literacki Stach, właściwie baron Stanisław Jerzy de Tusch-Letz (ur. 6 marca 1909 we Lwowie, zm. 7 maja 1966 w Warszawie) – polski poeta, satyryk, aforysta i tłumacz literatury niemieckiej...

POZIOMO:

1. Arkadusia przed zdrobnieniem lub grecka kraina wszelkiej szczęśliwości
2. czarodziej prześladujący Smerfy
3. duszek z „Balladyny"
4. drobina gazu w wodzie sodowej, czyli mały bąbel
5. siódma rocznica ślubu lub zrobiona z wełny
6. część terytorium państwa otoczona przez terytorium innego państwa
7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
8. karczowanie, wyrąb drzew, czyli leśna „czystka"
9. Okił, reżyser serialu „Świat według Kiepskich"
10. miasto nad Odrą z Panoramą Racławicką
11. atak wojsk na terytorium innego kraju, inaczej atak, napaść, natarcie
12. człowiek noszący takie samo imię lub nazwisko, jak ktoś inny
13. bajdurzenie, bredzenie, gadanina, paplanina.

PIONOWO:

AGENDA, ALBANO, ASKERC, DALLAS, IRONIA, KASETA, KIBICE, KRAWAT, ŁADOGA, ŁAWNIK, MACEWA, MYDŁEK, NANIZM, PISKLĘ, SAHARA, ŚCIANA, URBANC, ZAKWIT, ZDANIE, ZMIANY.

Wyrazy trudne lub mniej znane: KHAMIDOV, TRAJKOT

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: **info@glos.live**. Termin upływa w środę **15 marca**. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 17 lutego otrzymuje **Władysław Stonawski z Nawsia**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 17 lutego:

KAŻDY SWOIM ŁOKCIEM MIERZY